

Ceny prenumeraty:  
we Lwowie

bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 6.00  
z dostawą do domu . . . zł. 6.30

na prowincji

z przesyłką poczt. . . zł. 6.30  
za granicą . . . zł. 9.00

Numer pojedynczy we Lwowie i na prowincji

25 gr.

# Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadstanie i w nekr. gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 20, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. — Telef. Redakcji 27 i 2102, międzymiastowy 27. — Telef. Admin. 14-27. — Telef. Drukarni 14-27.

## Święto Trzeciego Maja.

### W Warszawie.

Warszawa, 3 maja. (PAT) Dzień święta narodowego obchodzony był w Warszawie bardzo uroczystie. Wszystkie domy udekorowane bogato chorągwiemi o barwach narodowych, a gmachy publiczne jak również wiele domów prywatnych ozdobiono dywanami, festonami i t. p. Od wczesnego rana gromadziły się na ulicach tłumy publiczności. Nastroj w mieście podniosły.

W godzinach rannych odbyły się w świątyniach wszystkich wyznań nabożeństwa dla żołnierzy garnizonu stołecznego. Wzięły w nich udział delegacje żołnierzy odnośnych wyznań, jak również żołnierze nie biorący udziału w defiladzie. Staraniem władz uniwersyteckich została odprawiona w Ogrodzie Botanicznym przy ruinach kaplicy tradycyjna msza święta.

### UROCZYSTA MSZA W KATEDRZE ŚW. JANA.

O godz. 10 rano w katedrze św. Jana ks. kardynał Kakowski w asyście licznej kleru odprawił uroczystą mszę. Na nabożeństwo przybył Pan Prezydent Rzplitej w otoczeniu członków domu cywilnego i wojskowego, zajmując miejsce obok ołtarza na specjalnym wzniesieniu. W presbiterjum zajęli miejsca członkowie Rządu in corpore z premierem Świątalskim na czele szereg posłów i senatorów, korpus dyplomatyczny z runciuszem Marmagim i amb. Larochem na czele, delegacja łowicka z wicemarszałkiem Kwisisem i naczelnikiem Muntersem, przedstawiciele wojskowości, władz samorządowych, wyżsi urzędnicy państwowi i t. d. Wzdłuż nawy głównej ustawily się delegacje stowarzyszeń ze sztandarami.

### NA PLACU MARSZ. PIŁSUDSKIEGO

W międzyczasie, gdy we wszystkich świątyniach odbywały się uroczyste nabożeństwa, już o godz. 9 rano na Plac Marsz. Piłsudskiego zaczęły nadciągać oddziały wojskowe wszystkich rodzajów broni, wypełniając zwartymi szeregami olbrzymi czworobok placu. Oddziały te ustawily się frontem do pomnika ks. Poniatowskiego, u stóp którego wzniesiono trybunę dla Prezydenta Rzplitej i po obu stronach dla przedstawicieli dyplomacji, sejmu, senatu, prasy i publiczności. Piękna, słoneczna pogoda sprzyjała uroczystości. Tysiączne tłumy na długo przed rozpoczęciem się parady wojskowej zapelnily chodniki, okalające plac.

O godz. 10.20 witany marszem generalnym przybył na plac rewji w otoczeniu sztabu dowódca O. K. gen. Wróblewski, który po odebraniu raportu objął komendę nad całą rewją. O g. 11-tej nadjechał w zastępstwie ministra spraw wojskowych Marsz. Piłsudskiego wice-minister gen. Konarzewski, który w otoczeniu gen. Wróblewskiego oraz sztabu oficerów dokonał przeglądu wszystkich oddziałów, przejeżdżając przed ich frontem.

O godz. 11.30 od strony ul. Wierzbowej nadjechał p. Prezydent Rzplitej w otoczeniu członków swego domu cywilnego i wojskowego, powitany hymnem narodowym, wykonanym przez wszystkie orkiestry. Wojsko sprezentowało broń. P. Prezydent w asyście gen. Konarzewskiego, szefa swego gabinetu wojskowego pułk. Głogowskiego, szefa sztabu głównego gen. Pis-

### DEFILADA.

W tym czasie oddziały wojskowe poczęły grupować się, ustawiając się w tej kolejności, w jakiej miała nastąpić defilada przed p. Prezydentem. Po powitaniu p. Prezydent zajął miejsce na specjalnej trybunie, mając po prawej ręce wiceministra gen. Konarzewskiego. Z uderzeniem godz. 12 rozpoczęła się defilada, którą prowadził dowódca OK. gen. Wróblewski. W tej samej chwili eskadry samolotów przeleciały nad placem Marszałka Piłsudskiego. W defiladzie brały udział oddziały garnizonu stołecznego oraz garnizonów Zegrza i Rembertowa. Po defiladzie wojska przemaszerowały oddziały przysposobienia wojskowego, kompania harcerzy, wreszcie oddziały

korora, komendanta miasta pułk. Wieniawy Długoszewskiego i sztabu oficerów przeszedł przed frontem oddziałów wojskowych, poczem skierował się do trybuny dla dyplomacji, gdzie przywitał się z przedstawicielami państw zagranicznych, następnie z członkami rządu i innymi dygnitarzami.

policii. Podczas defilady oddziały wojskowe pochylały sztandary przed Głową Państwa i dostojnikami. Doskonała postawa wojska, organizacji PW. i Policji wzbudziła powszechny zachwyt.

Po skończonej defiladzie oddziały wojska przemaszerowały ulicami miasta, poczem udały się do koszar, przyjmowane po drodze entuzjastycznie przez tysiączne rzesze publiczności, zgromadzonej na chodnikach. Po południu we wszystkich oddziałach wojskowych wygłoszone zostały pogadanki o Konstytucji Trzeciego Maja. — Wieczorem gmachy publiczne były bogato iluminowane.

kamienic. Za kadetami defilowały trzy pułki piechoty wraz z kompaniami karabinów maszynowych, dalej dudniły po bruku działa artylerji polnej i ciężkiej.

W tej chwili od strony Janowskiej w przestworzu ukazały się dwie eskadry lotnicze, z dziesięciu samolotów złożone, szybując w dwóch grupach dokonywały przepięknych ewolucji.

Między obu eskadrami we wzorowym ordynku przewijał się pojedynczy hoiowiec, przykuwający wzrok szczególnie śmiałością ewolucjami.

Oczy, napawające się pysznym widokiem samolotu, oderwał ku ziemi tętent kopyt i skoczne dźwięki ułańskiej orkiestry. Nadiechali jazłowiccy ulani, jak zwykle serdecznie witali. Enurwały w podmuchach lekkiego wiatru żółte proporczyki, a gdy przesuwały się, zaczerwieniły się otoki kawaleryjskich saperów.

W potokach słońca przesunął się dywizjon artylerji konnej, ostatni z grup defilującej lwowskiej załogi.

Defilada wojskowa napelniała serca widzów prawdziwą radością. Wygląd oddziałów pod każdym względem był wspaniały. Doskonała postawa, wzorowe wyćwiczenie marszowe, dostatek ekwipunek, Dziarska piechota i artylerja i kawalerja była ponad wszelką pochwałę.

A potem przez długi czas ogniskowało na sobie spojrzenia wszystkich

### PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE.

prowadzone przez mir. Baszniaka, który niewątpliwie z zadowoleniem spoglądać musiał na ten publiczny występ młodzieży, tego dorostu wojskowego, któremu tyle poświęca trudu, tak bardzo owocnego. Przasmaszerowało 26 hufców męskich i 9 żeńskich Przasposobienia Wojskowego. Szereg hufców korporacji akademickich, strzelecki, technicki, skautowy, młodzieży handlowej, kolarski i w ogromnej ilości hufców szkół średnich

Postawa młodzieży znakomita, marsz bez zarzutu, — widok radością napawający serca. Następnie maszerował

### ZWIĄZEK OBROŃCÓW LWOWA

ze swym młeczem górnośląskim. Dalszą grupę stanowiła Legja inwalidów ze sztandarem i kompanja błękitna Hallerczyków z muzyką własną. Osobna grupę stanowiły

### AKADEMICKIE KORPORACJE.

które wystąpiły w pełnych zastępach ze sztandarami. Długi snuł się ich szereg i świadczył dobitnie o rozroście korporacyjnej organizacji wśród młodzieży akademickiej.

Po przejściu drugiego zastępu Mie-

(Dalszy ciąg na str. 2-ej).

## 3 Maja we Lwowie.

### UROCZYSTE NABOŻEŃSTWO W BAZYLICE KATEDRALNEJ.

Kościół zapelniony do ostatniego miejsca. W presbiterjum zajęli miejsca przedstawiciele władz i instytucji, a więc wojew. Gołuchowski, gen. Norwid-Neugebauer, prez. Czerwiński, wicepr. Wóciński, prok. Malina, prez. Prachtel-Morawiański, prez. dr. Hamerski, prez. Moszoro, gen. Popowicz, Kom. Rządu dr. Nadolski, dr. Obmiński, r. Frankowski, Senat Uniw. J. K. w otoczeniu pedelów, członkowie Rady przybocznej, st. gr. Klotz, delegat Izby handl. przem. Höflinger, weteran 1863 r. Tow. strzeleckie z królem dr. Ostaszewskim w strojach narodowych. Związek ofic. rezerwy, Korpus oficerski, stowarzyszenia i korporacje ze

sztandarami, delegaci Zw. obr. Lwowa, Hallerczyków, Związku legionistów i strzelców i w. in.

Uroczysta mszę pontyfikalną w otoczeniu całej kapituły celebrował ks. arcyb. dr. Boł. Twardowski. Podczas mszy św. chór Kłeryków pod batutą prof. Adamczaka odśpiewał szereg pieśni.

W czasie nabożeństwa kom. Nadolska z p. Obmińską, a p. Bogdanowiczowa z dyr. Zgórską zbierały składki na dar narodowy T. S. L.

Po nabożeństwie ks. Arcyprastrz zaintonował „Te Deum“, a następnie z pierśi obecnych popłynęła pieśń „Boże coś Polskę“

### DEFILADA.

Burza z piorunami, jaka we czwartek wieczorem rozpetala się nad miastem, nie wróżyła piątkowej uroczystości powodzenia. Dzień wczorajszy powstał pokryty ołowianami chmurami. Jednakże z godziny na godzinę niebo wy pogadzało się coraz silniej, stwarzając przed południem słoneczne, prazdziwne wiosenne tło dla odświeżnie przystrojonego placu Mariackiego. Dookoła placu stanęły w gestych szpalach nieprzeliczone tłumy publiczności, oczekującej rozpoczęcia defilady. Potrzadek na placu wzorowy utrzymywała policja i żandarmerja wojskowa.

Około godz. pół do 11-tej napływaliacy od strony bazyliki orszak repre-

zentantów władz cywilnych i wojskowych wskazywał na to, że nabożeństwo skończone. Obszerne terasy przed kolumną Wieszcza zapelnily się — na przedzie na wzniesionym stopniu, kobiercem pokrytym, stanął wojewoda W. Gołuchowski, insp. gen. Neugebauer i dowódca O. K. gen. Popowicz — celem odebrania defilady.

### PRZEMARSZEM WOJSK

załogi Lwowa. Prowadził pułk. Zulauf. Przasunęły się najpierw cztery kompanje rycerzyków z „Kadeckiej góry“ — witane serdecznie okrzykami i pękami kwiatów, padających z tłumy i z okien

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej.)

skiej Straży Obywatelskiej z sokoła orkiestra na czele szły

**DRUŻYNY SOKOLE I HARCERSKIE.**

Zatem najpierw drużyna Sokół - Mścierzy pod wodzą prezesa dra Czarnika, ze sztandarem i drużyny poszczególnych gniazd lwowskich oraz zastępy licznej młodzieży sokolej męskiej i żeńskiej.

Gorąco witano drużyny harcerskie a specjalny zastęp najmłodszych harcerzy, zwanych popularnie „biskoptami” wywoływał wśród mnogich rzesz burzliwe oklaski i okrzyki. Podobnie serdecznie witano po raz pierwszy na defiladzie we Lwowie występująca

**DRUŻYNE WIOŚLARSKO-ZEGLARSKA.**

złożona z uczniów gimnazjum IX. im. Jana Kochanowskiego. Młodzi chłopcy, przybrani w stroje marynarskie, szli z pięknym sztandarem, przed kilkoma dniami poświęconym. Mają poza sobą już szereg imprez wodnych, choć by wycieczkę „Rybitwa” Bugiem-Wiśłą do Gdańska i wykazują, że w mieście takim, jak Lwów, rzeki pozbawionem, żywem wśród młodzieży jest umiłowanie morza i przeświadczenie o jego znaczeniu dla Państwa.

**ZWIĄZKI KOLEJOWCÓW I POCZTOWCÓW**

z własnymi muzykami i sztandarami stanowiły bardzo liczne grupy, podobnie jak i Chrześcijańskie Związki zawodowe, podzielone na liczne odrębne oddziały. Szły dalej zastępy Tow. im. Kościuszki i im. Dekerta i

**KOROWÓD KOLARZY.**

z pięknie w barwy przybranymi kołami.

Zamykały pochód oddziały straży pożarnych: kolejowej, browarnej, ochotniczej oraz dwa tabory miejskiej straży pożarnej: konny i samochodowy. Pierwszy reprezentował już do rezerwy pożarnej przeniesiony tren konny, w drugim sunęły autosikawki „Zuch” i „Smok” i autocysterny „Zorza” i „Chmura” — tworzące w straży dwa plutony, nieliczne jak na tak duże miasto. Dzielna nasza straż miejska ma już od lat ustaloną opinię jak najbardziej wzorowej organizacji pożarni czej, to też i wczorajszy występ spotykał się z ogólnym uznaniem.

Przez pięć kwadransów przesuwał się pochód wczorajszy. Wywarł w całości, jak i pojedynczych grupach jak najlepsze wrażenie, budził wiele myśli górnych, napawał serca radością, bo wiała z niego siła i nieciła u wszystkich widzów jej poczucie i zrozumienie Bajeczny wygląd wojska i Przysposobienia wojskowego wywoływał uczucie dumy, a udział w uroczystości młodości organizacyji i towarzyszy do strajak! Nie do ogólnego, jak najmilszego widoku.

**POPISY ORKIESTR.**

W południe tłumy publiczności gromadziły się na różnych punktach miasta, słuchając produkcji orkiestr i okolicznościowych przemówień.

**W TEATRZE.**

W teatrze wystawiono po południu Halke. Do publiczności przemawiał w teatrze inż. Wawrzyniec Dajczak w następujące słowa:

„W rozważaniu znaczenia dzisiejszego święta państwowego należy przypomnieć sobie, że Ustawa Majowa z r. 1791 uchwalona celem ratowania Państwa przed groźną zagładą była wysiłkiem olbrzymiego przewrotu myślowego, jaki w XVII. wieku dokonał się w Europie i ogarnął wszystkie cywilizowane narody.

Już się miało pod koniec średniowiecznemu feudalnemu światu, a zostawał nowy porządek, który ustalił się i zapanał powszechnie w XIX. w. aż po czasy naszego pokolenia.

Hasła rzucane przez myśliciel francuskich trafiły do warstw oświeconych innych narodów, do ich rządów i królów, którzy przezornie i ostrożnie mniej lub więcej szczerze przyswajali je sobie i stosowali dla dobra swojego państwa. Tak działo się tam, gdzie władzy były silne i znajdowały się w ręku świadomych swej misji kierowników.

Polska w tym okresie zdemoralizowana bezrządem dwóch królów Saksów, obrabowana podstępnie przez króla pruskiego, który przez masowe puszczanie w obieg fałszywej monety polskiej zubożył zachodnie połacie kraju, nekana rekwizycjami wojsk rosyjskich gospodarujących jak u siebie w domu, sama bez wojska i żadnej obrony pogrążona była w apatii i pełnym rozkładzie. Na czele państwa król słaby, zawdzięczający swoją karierę carycy rosyjskiej, rząd w ręku ambasadora rosyjskiego, posłowie i senatorowie pobierający pensje w ambasadach państw obcych za zdradzenie Ojczyzny, w kraju ciemny tłum szlachecki, wygodny i nieczuły na losy narodu, miasta podupadłe, handel w ręku żydów, a do pluga pańskiego przykuta nędzna, wycieńczona, obojętna na wszystko rzesza chłopska.

Oto stan kraju w czasie, gdy po łańcach polskich roznosił wiatr zachodni hasła o wolności. Trafiły one do warstw oświeconych i znalazły odgłos w pismach ks. Konarskiego, Staszica, Kollataja i innych. Trafiły do zaśmieconych miast i rozbudziły olbrzymi ruch organizacyjny stanu mieszczańskiego zdrażający do przywrócenia dawnych utraconych praw i podniesienia poziomu mieszczaństwa, a tem samem ogólnego dobrobytu. Zatem poszedł ruch do wytworzenia własnego przemysłu i hasło samowystarczalności gospodarczej.

Nowy ożywczy prad wytworzył w opinii powszechnej stanowczy zwrot ku lepszemu, a wśród naczynych warstw oświeconych pęd do pracy twórczej, który w zadziwiająco krótkim czasie wydał rezultaty. Prace Komisji Edukacyjnej wyprzedziły inne państwa Europy w dziedzinie organizacyji nowoczesnego szkolnictwa. Nowe ustawy podatkowe uporządkowały dochody skarbu a w końcu przy stałono do organizacyji wojska.

W tej atmosferze powstała Konstytu-

tuja, poradowana pod przewodnictwem Marszałka sejmu Małachowskiego i króla w zaciszu komnat zamkowych, w tajemnicy przed stronnikami Rosji, a w dniu 3 Maja 1791 uroczystie ogłoszona, uchwalona i zaprzysiężona.

Zniosła wolną elekcję króla, a tem samem usunęła zwyczaj kaptowania stronników w kraju przez obce dwory zniosła „liberum veto” i prawo zrywania sejmów, podniosła stan mieszczański do praw i godności szlacheckich, a lud wiejski wzięta w opiekę prawa.

Ta najpiękniejsza w dziejach rewolucja byłaby z pewnością uratowała państwo przed groźącym mu rozbiorem, gdyby nie istnieli byli pensjonariusze obcych mocarstw, którzy nie mając ni honoru ni sumienia, sprzedawali ojczyznę, aż ją sprzedali.

Lecz po katastrofie rozbiorów Naród polski przez Konstytucję 3 Maja wołał na cały świat, że jest. Świadczył, że istnieje dalej w szeregu pierwszych narodów jakkolwiek sponiewierany i pozbawiony własnego oblicza.

Konstytucja Majowa dała te moc, że na polach bitew powstańczych, w lochach więzień moskiewskich, austriackich, pruskich, że w dalekich tajgach Syberji, że w różnych miastach na tutejsze emigracyjnej przez wiek cały z równą siłą wołała Polska, że jest.

A na ziemiach ciemzonego narodu Święto Majowe stało się świętem oświaty najszerzych mas ludowych, albowiem z oświaty wzięło swój początek dzieło Kollataja.

Z oświaty wśród ciemności czasów saskich.

Wówczas miało się ku końcowi staremu feudalnemu światu, nowe prądy przenikały umysły.

Teraz ma się ku końcowi staremu liberalnemu światu, nowe czasy nastają po łańcach polskich wiatry wschodnie i zachodnie roznoszą nowe hasła.

Świecać dzisiaj dzień państwowy, uważamy, by wśród mas nie było pensjonariuszy obcych potencji!”

Wieczorem odbyło się w teatrze uroczyste przedstawienie z przemówieniem p. H. Cepnika.

Liczne lokalne obchody i wieczorki dopełniły programu świątecznego dnia

**UROCZYSTOŚĆ POCZTOWCÓW.**

Na osobną wzmiankę zasługuje piękna uroczystość, urządzona przez koło dyrekcyjne Związku Pracowników Poczty, Tel. i Telef. we Lwowie Uroczysty wieczór rozpoczął przemówieniem radca Aleksander Kupczyński, który przedstawił znaczenie Konstytucji Trzeciego Maja dla nas i przeprowadził trańna paralele usiłowań twórców Konstytucji 3 Maja z usiłowaniami dzisiejszych sfer rządzących do budowy Polski mocarstwowej i zmiany wadliwych przepisów Konstytucji marcowej z 1921, zakończył apalem, by całe społeczeństwo poparło wszelkimi siłami prace marszałka Piłsudskiego nad realizacją celu swego życia tj. rozbudowa wielkiej i potężnej Polski.

Na cześć wokalna uroczystości złożyły się: piękna deklamacja utalentowanej p. Apolonii Waluszewskiej i Adasia Kaczkowskiego, śpiew p. Jadwigi Bekerowej niezwykle zdolnej i muzykalnej artystki, rzeszście nagrodzony hucznie oklaskami zebranych, solo skrzypcowe p. M. Muellera, fortepian p. Elfridy Muellerówny, Akompanjament fortepianowy objęli WP. Finkelsztajn profesor muzyki państwowego Konserwatorium lwowskiego i WP. Muellerówna. Orkiestra niższych funkcjonariuszów pocztowych pod batutą p. Ziakiewicza wywiązała się ze swego zadania doskonale, za co publiczność nie szczędziła jej zasłużonych oklasków.

Sala była przepięknie udekorowana, pomysł i wykonania WP. Huebła. Uroczystość zaszczytlił swa obecnością: poseł dr. Zdzisław Stroński, radny miasta Tarnawiecki, prezes Dominik Moszoro, prezes dyrekcji poczty, naczelnik wydziału Laidler, kierownicy oddziałów dyrekcji poczty, naczelnicy urzędów pocztowych oraz rzesza pracowników pocztowych z rodzinami!

**3 MAJA ZA GRANICĄ.**

Sofia, 3 maja. (PAT.). W dniu dzisiejszym o godz. 11 przed południem odbyło się w kościele św. Józefa uroczyste nabożeństwo, w obecności członków poselstwa polskiego, przedstawicieli tamtejszych instytucji polskich oraz licznie zebranej kolonii polskiej. Następnie charge d'affaires poselstwa Klimecki przemówił kolonie polska w gmachu poselstwa.

Monachjum, 3 maja. (PAT.). Z okazji święta narodowego Trzeciego Maja od była się tu uroczysta msza św., która odprawił nuncjusz papieski msr. Vassallo de Torregrossa, w obecności licznych przedstawicieli społeczeństwa, korpusu dyplomatycznego konsulatu generalnego i kolonii polskiej. Wieczorem konsul generalny Rzplitej Ładoś wydał w salonach konsulatu raut, który zgromadził szereg wybitnych osobistości z miejscowego świata politycznego, naukowego, artystycznego itd.

**„WIOSNA SAMOWYSTARCZALNOŚCI”**

Warszawa, 3 maja. (AW) W okresie od 16 do 21 maja odbędzie się w całym kraju tydzień propagandowy pod hasłem „wiosna samowystarczalności”. W Warszawie projektuje się urządzenie pochodu maskaradowego, wiece i masówki na samochodach, akademia w kinach i teatrach. Na pl. Marszałka Piłsudskiego wyświetlany będzie film o samowystarczalności.

**Konflikt między Stalinem i Rykowem  
Rykov ma wkrótce ustąpić.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3 maja. (G) „ATE” podaje z Rygi: Z Moskwy nadeszły tu wiadomości, że pomimo usiłowań rządzącej większości z Stalinem na czele celem zademonstrowania jednolitości partji na odbytym ostatnio zjeździe wszechrosyjskim w Moskwie, działalność opozycji prawicowej przybiera coraz większe rozmiary. Rykow i Bucharin zgłosili do Polit-Biura formalny wniosek o zaniechanie represji przeciwko włościanom i poddanie rewizji dotychczasowej polityki wobec wsł.

Wniosek ten obszernie umotywowany oskarża Stalina o chęć prowadzenia dyktatury osobistej. Ponieważ wniosek odrzucono, stosunki między Rykowem, który zajmuje stanowisko prezesa rady komisarzy ludowych a Stalinem znacznie się zaostrzyły. W związku z tem kraja wschodnie pogłoski, że Rykow ma wkrótce ustąpić, a na jego miejsce powołany będzie odany bezwzględnie Stalinowi dotychczasowy przewodniczący Sowietu moskiewskiego Mołotow.

**Grandi w Budapeszcie.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3 maja. (G.) Z Budapesztu donoszą: Wczoraj przybył do Budapesztu w celu złożenia wizyty hr. Bethlenowi włoski podsekretarz stanu Grandi.

Na dworcu powitał ministra Grandiego minister spraw zagranicznych Valko. Na placu przed dworcem oczekiwał Grandiego tłum publiczności.

Grandi przylety był w południe przez ministra Valko, wieczorem zaś odwiedził Bethlena. — Prasa włoska twierdzi, że Grandi odbędzie szereg

ważnych konferencyj w Budapeszcie, ale że o zawarciu jakichkolwiek układów pomiędzy Węgrami a Włochami nie może być mowy.

Budapeszt, 3 maja. (PAT.). W ciągu dłuższej rozmowy min. Grandiego z hr. Bethlenem nacechowanej obustronną serdecznością, stwierdzono zupełną zgodność obu rządów w najważniejszych kwestjach politycznych, interesujących oba państwa. Następnie regent Horthy wydał śniadanie na cześć gości włoskich.

Przy dolegliwościach w trawieniu najnaturalniejszym, a zatem najodpowiedniejszym domowym środkiem leczniczym jest



**Karlsbadzka Woda Mineralna**

Wasz lekarz potwierdzi to zdanie. Wszystkie składy wód mineralnych zaopatrzone są w oryginalną wodę Karlsbadzką ze znakiem ochronnym.

# Wielki protest Lwowa przeciw niemieckiemu barbarzyństwu.

## RODACY!

Jesteśmy wszyscy pod wrażeniem niesłychanych w dziejach XX. wieku gwałtów, jakich dopuścili się rozwzdrzone bojówki niemieckie nad naszymi rodakami w Opolu w dniu 28 kwietnia 1929. Dzień ten będzie datą historyczną. Motłoch germański lżył, płał, bił i kopał bezkarnie, na oczach biernych tłumów i obojętnych władz niemieckich, polskich artystów z Katowic, którzy przybyli na Śląsk Opolski do naszych braci z pieśnią, muzyką i żywym polskim słowem. Jest szereg ciężko rannych, są kobiety-Polki skatowane do nieprzytomności.

Rodacy! Ten krwawy czyn, godny tylko barbarzyńców, jest naturalnym przypięczeniem ciągle trwałych i systematycznie prowadzonych niemieckich zamachów na całość granic naszego Państwa. Jest zniewaga, wyrażona nie tylko ofiarom napaści, lecz i nam i Majestatowi Rzeczypospolitej Polskiej.

W niedzielę dnia 5 maja w południe na wiecu, zwołanym z inicjatywy niżej podpisanej organizacji, damy zbiorowy wyraz swego oburzenia dla zbrodniarzy. Będziemy tam wszyscy zjednoczeni tak całkowicie, jak umiemy to czynić w chwilach wielkiego niebezpieczeństwa.

Ale sam odruch gniewu i protestu nie wystarczy, by zniweczyć celowe i konsekwentne dążenia niemieckie, zmierzające do zniszczenia naszej Ojczyzny. Tej usilnej i niestętej skutecznej pracy Niemców trzeba przeciwstawić nie tylko odruch naszego uczucia, zawartego w uchwałach wiecowych, lecz i wolę ujętą w ramy ściślejszej ciągłej i wytrwałej pracy organizacyjnej.

Taką pracę prowadzi już od lat ośmiu na terenach wszystkich ziem polskich i we wszystkich przejawach życia polskiego Związek Obrony Kresów Zachodnich. Stawia on sobie za cel nie tylko obronę Kresów Zachodnich przed zakusami niemieckimi, lecz i obronę Polaków zamieszkałych w granicach państwa niemieckiego przed wynaradawianiem.

Rodacy! Pamiętajcie, że każde nasze wzmocnienie się na zachodzie, wzmacnia nas zarazem podwójnie na wschodzie. Popierajcie więc pracę naszego Związku i wступajcie tłumnie w poczet czynnych jego członków.

Istniejące we Lwowie Koła Związku mieszczą się:

I. Koło Lwowskie ZOKZ., ul. Stryjska 24 tel. 56-41.

II. Koło Lwowskie ZOKZ., ul. Sykstrucka 52. II. p. tel. 70-97.

III. Koło Lwowskie (Akademickie) ZOKZ., ul. Łozińskiego 7 tel. 2-45. Za Związek Obrony Kresów Zachodn.: Prof. dr. Aleksander Zakrzewski. — Helena Popielowa. — Jerzy Żuralski.

## Do obywateli miasta Lwowa.

Z inicjatywy Związku Obrony Kresów Zachodnich podpisane organizacje zwołują wielki wiec obywatelski, celem zaprotestowania przeciw zamachowi na całość granic Państwa Polskiego i przeciw gwałtom zbirów niemieckich nad naszymi rodakami na Śląsku Opolskim.

Wiec odbędzie się na rynku centralnym w niedzielę, dnia 5 maja o godz. 12-tej w południe.

Niechaj nikogo nie braknie! Niech wróg zobaczy naszą jednolitą i potężną siłę, niechaj zadrży przed nią.

Akademickie Koło TSL., Akadem. Związek Strzelecki, Bezpárt. Blok Współpracy z Rządem, Centr. Chrz. Zw., Centr. Zw. Przem., Federacja Obrońców Ojczyzny, Izba Adwoka-

cka, Izba Aptekarska Małopolski Wschodniej, Izba Rękodzielnicza, Katolicki Związek Polek, Kongregacja Kupiecka, Koło Polek, Legja Inwalidów Polskich, Liga Katolicka, Liga Kobiet, Liga Pomocy Przemysłowej, Lwowski Komitet Akademicki, Lwowski Komitet Młodych, Lwowski Oddział Związku Adwokatów Polskich, Małopolskie Tow. Rolnicze, Mieszkańskie Tow. Strzeleckie, Małop. Związek Straży Pożarnych, Narodowa Organizacja Kobiet, Narodowe Organizacje Dzieł. I, II, III, IV, V, V, Narodowa Partia Robotnicza, Polski Biały Krzyż, PPS. (dawniej Frakcja Rewol.), Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast”, Pol. Tow. Politechniczne, Pol. Związek Kolejowców, Pol. Związek Nauczycieli Szkół Powszechnych, Rada Okr. Kl. Związków Zawodowych, Rada Zrzeszeń Gospodarczych, Rodzina Sieroca, Rodzina Wojskowa, Ruska Partja Agrarna, Stow. Asystentów Politechniki, Stow. Asystentów UJK., Stow. Akademickiej Młodzieży Lud. „Posiew”, Stow. Chrześc. Nar. Nauczycieli Szkół Powszechnych, Stow. Kupców Polskich, Stow. Kobiet z wyższym wykształceniem, Stow. Oświata Robotnicza, Stow. Wzaj. Pomocy Kupców i Młodzieży Kupieckiej, Stronnictwo Narodowe, Stronnictwo Chrześcijańskiej Demokracji, Tow. Dziennikarzy Polskich, Tow. Gimn. Sokół Macierz

i Sokół II, III, IV. Tow. „Gwiazda”, Tow. Młodzieży Rzemieślniczej im. Kościuszki, Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, Tow. Pracownic „Dźwignia”, Tow. Szkoły Ludowej Sekcja Wsch., Zespół Stu. Zjednoczenie Pol. Chrześc. Towarzystw Kobiectych, Zjednoczenie Pracy Wsi i Miast, Związek Akad. „Młodzieży Wschepolskiej”, Związek Akad. „Odrodzenie”, Związek Artystów Scen Polskich, Związek Hallerczyków, Związek Kolejowców ZPP., Związek Legionistów, Związek Obrońców Lwowa, Związek Oficerów Rezerwy Ziemi Południowo-Wschodnich, Zw. Podoficerów Rezerwy Ziemi Południowo-Wsch. Związek Ochotniczej Straży Pożarnej „Sokół”, Zw. Polskich Inwalidów, Zw. Polaków Wyznania Mojżeszowego, Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet, Zw. Strzelecki, Zw. Teatrów i Chórów Włościańskich, Zw. Urzędników gminy m. Lwowa, Zw. Urzędników Państwowych i Samorządowych, Zw. Wyśluzonych Wojskowych, Zw. Zawodowy Farmaceutów, Zw. Zawodowy Dozorców, Zw. Zawod. Literatów Polskich, Zw. Zawod. Kolejarzy, Zw. Zawod. Metalowców „Polska Praca”, Zw. Zawod. Nauczycieli Szkół Średn., Zw. Zawod. Pocztovców, Zw. Zawod. Urzędników Bankowych, Związek Ziemian, Klub Inteligencji Republikańsko-demokratycznej.

## Rezolucje wiecu warszawskiego

„WYDALIĆ OPTANTÓW” — COFNAĆ KREDYTY. — ZAMKNAĆ NIEMIECKIE TEATRY, — BOJKOTOWAĆ FILMY, TOWARY I UZROWISKA NIEMIECKIE”.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3 maja. (G.) Dziś o godz. 17 odbył się na placu Teatralnym wielki wiec protestacyjny przeciw barbarzyństwu opolskich hakatystów. Wiec, zorganizowany przez szereg organizacji, związków i instytucji, odbył się przy udziale kilkunastotysięcznej rzeszy publiczności.

Po licznych przemówieniach powzięto następujące rezolucje:

Mieszkańcy Warszawy, zebrani w dniu 3 Maja 1929 r. na placu Teatralnym w ilości 15.000 na wiecu, zorganizowanym przez Związek Obrony Kresów Zachodnich przy współudziale stu kilkudziesięciu organizacji, stwierdzają:

Naród polski zabezpieczył dzieciom niemieckim na polskiej ziemi swobodę nauczania w języku ojczystym; ludności niemieckiej dał możność zrzeczenia się i szerzenia swej kultury we wszelkich kierunkach. Jednocześnie na polskiej ziemi również, choć pozostawionej pod panowaniem niemieckim dzieci polskie są pozbawione szkół polskich, a ludność polska nie tylko pozbawiona możności tworzenia swych instytucji, lecz nawet bita i kaleczona, gdy w polskiem mieście pod panowaniem pruskim przybywa do teatru, dla wysłuchania arcydzieł muzyki polskiej, jak to miało miejsce ostatnio 29 kwietnia w Opolu.

Wreszcie Państwo Polskie nie posiada w swoich granicach pięćdziesiąt kilometrów niemieckiej, natomiast Niemcy zachowawszy pod swoim panowaniem ziemie odwiecznie polskie, ośmielają się nawet przez usta swoich urzędowych przedstawicieli wysuwać żądanie nowych zaborów ziem Państwa Polskiego i w tej idei zaborów wychowują młode pokolenie.

Wobec tych faktów przejęci oburzeniem domagamy się na zasadzie wzajemności międzynarodowej, aby Rząd i społeczeństwo zastosowały na polu po-

litycznym, oświatowym, kulturalnym i ekonomicznym stanowcze środki pokojowego, poważnego odwetu, m. in.

1) stanowczego skorzystania z praw przysługujących Polsce na mocy traktatu wersalskiego i konwencji wiedeńskiej odnośnie do przebywających w Polsce tysięcy optantów niemieckich i natychmiastowego wydalenia ich z granic Państwa;

2) przyspieszenia sprawy przewłaszczenia dóbr likwidacyjnych;

3) ograniczenia kredytów państwowych na szkoły niemieckie do norm procentowych, które stosują Niemcy wobec Polaków;

4) niedopuszczenia do funkcjonowania teatrów niemieckich w Polsce, aż do czasu przyznania Polakom w Niemczech prawa swobodnego działania polskich placówek kulturalnych;

5) zakazu importu filmów niemieckich;

6) bojkotu towarów niemieckich;

7) bojkotu uzdrowisk niemieckich;

8) odroczenia kredytów państwowych polskich tym osobom i instytucjom niemieckim, które otrzymują kredyty z poza granic Państwa.

Ludność Warszawy, widząc w tych środkach drogę do przekonania Niemców w sposób dla nich zrozumiały o sprawiedliwym, lecz mocnym stanowisku Narodu Polskiego, ślubuje niewzruszenie trzymać się drogi, wskazanej w powyższych zasadach. Rodakom zaś, zamieszkałym za kordonem przesyłanym wyrazy czci i hołdu za ich bohaterkie stanowisko nieustawiania w walce o polskość i o prawo do życia, oraz ślemy im zapewnienie, że w walce tej nie będą nigdy osamotnieni.

Po uchwaleniu rezolucji kilkanaście tysięcy uczestników wiecu ruszyło przez ulice miasta. Niesiono szereg transparentów z napisami, dającymi wyraz oburzenia na barbarzyństwo Niemców.

## NUNCJATURA PRZY KWIRYNALE.

Rzym, 3 maja. (AW) Dokonanie wymiany aktów ratyfikacyjnych między Kwirynalem i Watykanem ma się odbyć pod koniec maja w pałacu Chigi w obecności Mussoliniego i kardynała Gaspariego. Watykan zakupił za trzy miliony lirów pałac, gdzie mieścić się będzie Nuncjatura Apostolska.

## ZAKWESTJONOWANE SAMOLOTY WOJSKOWE.

Ryga, 3 maja. (PAT) Rosyjscy urzędnicy celni zakwestjonowali cztery samoloty przesyłane tranzytem z Niemiec do Rosji, albowiem rzeczoznawcy wojskowi stwierdzili, że dwa z nich są to samoloty wojskowe, zaś dwa inne samoloty wywiadowcze a zatem, że nie wolno przysyłać ich tranzytem. — Transport będzie odesłany z powrotem do Niemiec.

## NOWY INCYDENT NA GRANICY SERBSKO-BULGARSKIEJ.

Wiedeń, 3 maja. (PAT) Dzienniki donoszą z Sofii: Na granicy serbsko-bulgarskiej wydarzyło się nowe zajście graniczne. Pewien duchowny bułgarski, który sprzedał swój dom za 100 tysięcy dolarów i chciał wrócić do Bułgarii został przy przekraczaniu granicy zamordowany.

## UKŁAD W SPRAWIE ŚWIŃ POLSKICH.

Wiedeń, 3 maja. (AW) Wczoraj przed południem podpisany został przez zastępców Syndykatu eksporterów polskich bydła i trzody chlewnej oraz tułtejszych komisjonerów układ w sprawie dowozu świń z Polski do Wiednia zawarty w marcu r. b. Układ ten ma charakter czysto prywatny, niewiadomo jednak jak się nadal ukształtuje cała ta sprawa. „N. Fr. Presse” informuje, że „Landbund” w rokowaniach swych w sprawie przesilenia gabinetowego zażądał, aby wydano rozporządzenie, na mocy którego ustanawia się kontyngent dowozu świń z Polski w wysokości 60 tysięcy sztuk, t. j. w wysokości ustalonej we wstępnej umowie. Zasadniczo postulat ten został przyjęty, niewiadomo jednak czy zostanie wybrana droga rokowań z Rządem polskim, aby oba rządy umocniły zawartą umowę przez swe gwarancje.

## NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

28.272.000\* — zł.  
wynoszą wygrane  
w 19-tej Państw. Loterii klasowej.  
**LOS** do 1. klasy  
poleca  
4093a **Kolektura**  
Związku Okr. Towarzystwa  
Szkoły Ludowej Lwów, Fredry 3

## Kaszel, chrypkę, zakatarzenia gardła i oskrzeli leczą

### Tabletki „EMS”

## Magistra KLAWE

które dzięki specjalnym sposobom przyrządzenia (aktywowanie) dają przy rozpuszczeniu w wodzie roztwór możliwie zbliżony do świeżej wody naturalnej. Otrzymać można w każdej Apteczce i Drogerji. 4057n

**TYSIACIE KOBIEC**  
używa codziennie kremu  
**FASCINATA**

# Rewolta komunistyczna w Berlinie.

## Trzydniowe krwawe walki z policją. — Stan oblężenia.

Berlin, 3 maja. (PAT.) Zaburzenia pierwszomajowe w Berlinie nie zakończyły się bynajmniej z dniem 1 maja. W nocy z 2 na 3 bin. rozruchy powtórzyły się w bardzo ostrej formie, przybierając charakter prawdziwej rewolty komunistycznej. Z nastaniem ciemności w dwóch głównych ogniskach zaburzeniowych Berlina, mianowicie w dwóch dzielnicach robotniczych, północnej Wedding i w południowej Neukeln, grupy komunistyczne podjęły nowy atak przeciwko policji. Głównym ośrodkiem walk stała się w ciągu nocy południowa dzielnica Berlina, w okolicach placu i ulicy Wehrmanna. Grupy komunistyczne wzniosły tam szereg barykad, które policja oblegała w ciągu całej nocy.

Wydarzenia te przyszyły dość niespodzianie, gdyż wielkie zgromadzenia przedstawicieli Rad załogowych i delegatów poszczególnych komunistycznych organizacji fabrycznych zakończyły się około godz. 9 wieczór, stosunkowo bez większych starć.

Dopiero około północy rozpoczęło się ostrzeliwanie patroli policyjnych i wzniesione zostały barykady. Oddziały policji ostrzeliwane gęsto z dachów i okien, musiały być wycofane z kilku najbardziej zagrożonych ulic. Policja podjęła następnie regularną kontrofensywę, w której wskutek napotkania silnego oporu musiano wezwać na pomoc kilka rezerwowych kompanii policji, a nawet auta pancerne i karabiny maszynowe. Ulice opanowane przez komunistów zostały otoczone ze wszystkich stron.

W ciągu nocy policja prowadziła tylko regularne oblężenie, a dopiero nad ranem podjęła ofensywę, zdobywając przy pomocy aut pancernych je dna barykadę po drugiej i obsadzając ulice silnymi patrolami. Ulice w dzielnicy południowej, które w nocy zamknęły to ze wszystkich stron przez barykady stały się w międzyczasie terenem rażunku. Męty społeczne rozbiły tam cały szereg sklepów i obrabowały je. Nad ranem policja ostatecznie zapanowała nad sytuacją, obsadziła całkowicie ulice i przystąpiła do systematycznego rewidowania jednego domu za drugim, dokonując aresztowań i znajdując większą ilość broni palnej i ściecznej.

Wydarzenia ostatniej nocy wywołały w Berlinie wielkie wrażenie, stało

sie bowiem rzeczą jasną, że te nowe zaburzenia miały już charakter nie oporu demonstrantów przeciwko oddziałom policji rozpraszającym je, lecz miały charakter zorganizowanej zbrojnej rewolty. Jak oblicza Voss. Zg. liczba zabitych we wczorajszych zaciśnięciach wynosi 8 osób, liczba zaś rannych 150. W nowych starciach policja nie poniosła poważniejszych strat.

Stosunkowo niewielka ilość nowych ofiar przy gorącej całonocnej strzelaninie wykazuje, że policja berlińska strzelała dość spokojnie i nie stosowała strzelania do tłumów, ograniczając się tylko przeważnie do oddawania salw na postrach i do strzelania pojedynczo na barykady, obsadzone przez demonstrantów. Znaczna część ofiar stanowią przechodnie przypadkowi lub osoby przyglądające się zaciśnięciom z okien.

W ciągu popołudnia dzisiejszego w dzielnicy południowej doszło do nowych starć.

Prezydent policji berlińskiej wystąpił dziś z niezwykle energicznymi zarządzeniami, które równały się ogłoszeniu niejako ogłoszeniu stanu oblężenia w obu dzielnicach robotniczych, obłędnych rozruchami. Rozporządzenie to zakazu-

je wszelkiego ruchu ulicznego od godz. 9 wieczór do 4 rano, chodzenia po ulicach w grupach większych niż 3 osoby stawiania w bramach domów, otwierania okien wychodzących na ulicę i t. d. Wszystkie restauracje i lokale publiczne w obu tych dzielnicach mają być zamknięte o godz. 9 wieczór.

Odezwa prezydenta policji kończy się ostrzeżeniem, że wszystkie osoby niestosujące się do tego rozporządzenia, ryzykują życie. Jednocześnie prezydent policji zawiesił organ partii komunistycznej niemieckiej „Rote Fahne” na 3 tygodnie.

### Słoneczny zakład zdrojowy HOFGASTEIN

źródło nowej młodości i nowego zdrowia, radjoczynne alpejskie źródło o 44° C naturalnej ciepłoty. Doskonałe wyniki leczenia przy zwapnieniu żył, zastarzanych wadach, nerwobólach, gichcie, reumatyzmie, ischiasie i t. d. Pokój z utrzymaniem od 13 zł. poczawszy Informacje, prospekty i wykaz mieszkań ud. l. elaja wszystkie biura podróży i komisja klimatyczna.

2845r

## Budynek szkolny runął na dzieci.

### 19 DZIECI ZGINEŁO — Z GÓRA STO ODNIOSŁO RANY.

Nowy York, 3 maja. (PAT.) W miejscowości Rye Dove w stanie Virginia szalejący tam tornado zniszczył budynek szkolny w czasie, gdy znajdowały

się tam dzieci. 19 dzieci poniosło śmierć, a z góra 100 odniosło mniej lub bardziej ciężkie rany.

=O=

## Trzęsieni ziemi w Turkiestanie.

### ZNISZCZONE MIASTA — ZABICI I RANNI.

Moskwa, 3 maja. (PAT.) We czwartek wieczorem w całym Turkiestanie dało się odczuć silne trzęsienie ziemi. Niemal wszystkie większe ośrodki ucierpiały wskutek katastrofy. W Aschabad zaważyło się w grzyzy 100 budynków. 26 osób odniosło rany, jedna została zabita. Miasto Hermaab zosta-

ło całkowicie zniszczone, 10 osób poniosło śmierć, 15 jest ciężko rannych. Wstrząsam podziemnym towarzyszyły grzmoty. Trzęsienie ziemi dało się odczuć przedewszystkiem w górach na granicy perskiej, gdzie szkody są bardzo wielkie.

=X=

ROBERT HICHENS.

3)

## „Czarny wyżeł”.

(Ciąg dalszy).

— Dzięki mojej miłości ku zwierzętom miałem nieraz okropne chwile w życiu, chwile, w których — wyznaję — serce wzbierało mi goręczą do tego stopnia, że przagnąłem zadawać ludziom takie same cierpienia, jakimi udręczali zwierzęta. Tak jest: patałem chęcią ujrzenia np. sportowca twarzą w twarz z czyhającą nań śmiercią, czy też myśliwca, zranionego, w pułapce, samotnego wśród ciemności nocnych, lub uykającego ze sfory psów na piętach. Ale szczególniejszą rozkoszą przepelniałaby mnie moc zamienienia dręczącego swe „ulubione” zwierzę pana w toż samo właśnie zwierzę, tak, aby doznał z kolei jego losu. Znać państwo zapewne tę teorię.

— Jaką teorię? — zapytał Deeming.

— Teorię odpłaty w następnym życiu za to, cośmy w tem życiu popełnili; i tak np. jeżeli ktoś był okrutny dla zwierzęcia, dusza jego po śmierci wleciała się w podobne zwierzę, które za karę podlega mękom, niegdyś przez siebie zadawanym.

— Wielkie nieba! — krzyknął Dec-

ming — chyba niemożliwe, byś pan na serio brał ten nonsens.

— Nie mówiłem, że biorę to na serio, ale nie gniewałbym się, gdyby tak było.

Pociągnął szampana. Potem rzucił swobodnie:

— Mówiłem, że mam na tym punkcie idee fixe. A nawet idee reke z Arturem Gernham.

Na dźwięk tego nazwiska Deeming zachnął się, a oczy mu zabłyśły.

— Tym przeciwnikiem wiwisekacji? — zapytał.

— Tak.

— Pan podziela jego zapatrywania?

— Prawie bez wyjątku, chociaż nie zawsze uznaję to, co on pisze, czy też wygłasza.

— To mi cieszy. My, lekarze nie-naw... — to jest: nie bardzo lubimy tego zbyt gorliwego manjaka. Gdyby stało się zadość jego wymaganiom, musiałaby ludzkość na tem w przyszłości mocno ucierpieć. Na szczęście nie zanosi się na to, bo nasi pracodawcy nie dadzą się wziąć na łep jego sentymentalnych a przesadnych wywodów.

— Być może. Jednakże zastanawiam się niekiedy, czy wogóle ktokolwiek miałby prawo usuwania cierpienia kosztem wywoływania cen, a nawet ocalania życia przez zadawanie śmierci. W każdym razie, kwestia wiwisek-

cji jest mniej przyjemnym tematem rozmowy przy obiedzie, nieprawdaż?

Nastąpiła chwila milczenia. Potem Deeming zabrał głos:

— Pan oczywiście sam nie strzela, ani nie poluje.

— Nigdy.

— Ja poluje — odezwał się. — Nie jestem jednak tak podłym hipokrytą, bym miał przeczytać, że okrucieństwo, i to niejednokrotnie najwstrętniejsze jest nieodzownym czynnikiem tego sportu.

Deeming uśmiechnął się

— Czy ma pan jakie zwierzę domowe? — zapytał go Vernon prawie ostro.

— Tak. Mam w domu psa, czarnego wyżła: a pan?

— Nie. Od szeregu lat nie trzymam zwierząt i nie będę już miał nigdy żadnego.

— To dziwne. Pan umiałby z pewnością takiemu stworzeniu zapewnić przyjemną egzystencję.

— Mam swój powód.

— Czy wolno wiedzieć, jaki?

— Rozumie się. Miałem niegdyś psa, którego niezmiernie — którego lubiłem. Wziąłem go raz do Londynu i tam zginął. Robiłem wszelkie możliwe poszukiwania, ofiarowałem nagrodę, przeszukałem rakarnię, lecz nie znalazłem go. W końcu, dziwnym zbiegiem okoliczności, którym nie będę was za-

## POROZUMIENIE NA PODSTAWIE PROJEKTU YOUNGA?

Paryż, 3 maja. (PT.) Aczkolwiek miarodajne czynniki zbliżone do koncepcji rzeczoznawców zachowują rezerwę przypuszczając tu naogół, że pomiędzy Niemcami a państwami wierzycielskimi dojdzie do porozumienia na podstawie projektu zalecanego przez Younga.

## ZA ZABÓJSTWO RISTOWICZA

Sofia, 3 maja. (PAT.) Sąd pierwszej instancji w Zagrzebiu wydał dziś wyrok w sprawie Szumica, zabójcy dziennikarza Ristowicza. Szumic został skazany na 15 lat ciężkich robót.

## PROGRAM WYBORCZY LABOUR PARTY.

Londyn, 2 maja. (AW.) Ogłoszony tu ostatnio program wyborczy Labour Party nie przynosi żadnych nowych projektów i odznacza się stosunkowo wielkim umiarkowaniem. Ogólnie zwracają uwagę na łagodny przebieg kampanii przedwyborczej choć do wyborów jeszcze tylko 4 tygodnie.

## CHINY BEZ WARKOCZY.

Wiedeń, 3 maja. (PAT.) Dzienniki donoszą z Londynu, że z dniem 1 maja br. rząd naukiński wprowadził w życie rozporządzenie zakazujące wszystkim Chińczykom noszenia warkoczy.

## NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

## KUPONY ANGIELSKIE NA UBRANIA

w najlepszych gatunkach 3970n  
poleca magazyn

A LA VILLE DE PARIS  
GABRYEL STARK  
LWÓW, PL. MARJACKI 11.

nudzał, dowiedziałem się, co się z nim stało.

— Mianowicie? — rzuciłem pytanie. — Ukradziono i sprzedano właścicielowi instytutu „Lilac Hall” pod Londynem.

— Instytutu? — badałem, uderzony tonem tych słów.

— W którym wielka liczba — powiedzmy całą masę — zwierząt najrozmaitszych koni, kotów, królików, świnek morskich, psów etc. trzymano dla celów naukowych.

Mój przyjaciel i towarzysz ulubiony zginął pod nożem wiwisektora. Co pan sądzi o tutejszym sposobie przyrządzania potraw?

Jest tu podobno nowy kucharz. — Sądze, hm, oh! że wcale dobrze gotuje; wybornie.

Deeming zdawał się wytracony z równowagi tak nagła zmiana tematu rozmowy, a gdy przeszliśmy do hallu w celu wypalenia papierosa, próbowałem nawiązać przerwana dyskusję. Lecz Vernon unikał jej, a wreszcie wyznał szczerze:

— Niech mi pan lepiej nie wyciąga na słówka co do tego. Jestem nieznosny, gdy dopuszczę sobie ugły. A w dodatku założyłbym się — tu spojrział Deemingowi głęboko w oczy — że pan nie przyznaje mi racji. Czy długo zabawi pan w Rzymie?

(C. d. n.)

## Wiadomości bieżące.

4

M a j a  
1929

Sobota

Florjana

Intro: Piusa

Wschód słońca 4:17

Zachód 18:57

## TEATR WIELKI.

Sobota o godz. 7.30 „Twardowski na Krzemionkach“.

Niedziela o godz. 4 popoł. „Nóżki na stół“ — O godz. 7.30 „Borys Godunow“.

## TEATR MAŁY

Sobota o godz. 7.30 „Pociąg widmo“.  
Niedziela o godz. 3.30 popoł. „Mury warszawski“ — O godz. 7.30 „Niespodzianka“.

## KINOTEATRY.

Apollo: „Ponad śnieg“.  
Casino: „Godzina miłości i śmierci“.  
Colosseum: Douglas Fairbanks w filmie „Ekscentryczny Jegomość“, oraz komedia „Książę jedzie“ i „Wytrwały Jegomość“.Chimera: „Więcej niż miłość“.  
Fatamorgana: „Węgierska Rapsodia“.  
Kopernik: „Całuj swoją dłoń, Madame...“Lew: „Kozacy“.  
Marysienka: „Całuj swoją dłoń, Madame...“  
Palace: „Kropka nad i“.

Towarzystwo Sztuk Pięknych Lwów. ul. Dzieduszyckich 1. (gmach Muzeum Przemysłowego). Wystawa prac: Albinowskiej-Minkiewiczowej, Chybińskiej, Rychter-Janowskiej i Szemika. — Otwarta codziennie od godz. 10—15 popoł.

— „Lunatyk“, krotkowiła w 3 aktach Blum-Boche'a, odegrana zostanie po raz drugi staraniem Ak. Koła Lwówian i „Sokół III“ w niedzielę 5 bm. o godz. 7 wiecz. w sali Sokoła III przy ul. Marcina 6. Doskonała reżyseria p. Stanisława Dydy zapewnia tej sztuce pełny sukces, a gościom miłe spędzenie wieczoru.

— P. Józef Maksymilian Wittlin, student prawa U. J. K. we Lwowie, prosi nas o zaznaczenie, że niema nic wspólnego z Józefem Wittlinem, aresztowanym za wnoszenie orzeknięć antypaństwowych w dniu 1 maja.

— Sodalicja Dzieci Marii i Związek b. uczenie SS. Niepokalanek zawiadamiają, że uroczyste nabożeństwo na intencję jubileuszu Ojca św. Piusa XI odbędzie się dziś 4 bm. o godz. 9 rano w kościele św. Mikołaja, na które zapraszają wszystkie panie, należące do Związku i pobożnych wiernych.

— Akademickie Koło Lit.-Art. przy Czytelni Akademickiej. We środę 1 maja br. odbyło się w lokalu Czytelni Ak. walne zgromadzenie członków A. K. L.-A., na którym przeprowadzono wybór nowych władz Koła. Skład nowego zarządu jest następujący: przewodniczący T. Parnicki, wiceprzew. M. Friedłówna, sekretarjat: Z. Rokossowska i J. Małowski, skarbnik Kuleczycki, przew. Sekcji literatury W. Pańczak, przew. Sekcji sztuk plastycznych R. Petelenz, przew. Sekcji teatrolologii T. Szawłowska, przew. Sekcji twórczości własnej M. Chirowski. Komisja rewizyjna: Z. Troczewski, L. Kielanowski, H. Poratyńska.

— Lwowskie Towarzystwo Fotograficzne. Dnia 6 bm. wykład inż. Wit. Romera „O sporządzaniu odbitek“ w sali Muzeum Przemysłowego, ul. Hełmańska 1. 20. Początek o godz. 19. Goście miłe widziani.

— Walne zgromadzenie Zawodowego Związku Stowarzyszeń państwowych urzędników rachunkowo-kontrolnych dla Małopolski we Lwowie odbędzie się w sobotę 18 maja br. o godz. 18-tej w sali Wydziału III/3 Izby Skarbowej, ul. Rutowskiego 21 i p. W walnym zgromadzeniu uczestniczą wydziały Stowarzyszeń w pełnym składzie.

**P. T. Prenumeratorów**  
prosimy uprzejmie o wpłacenie prenumeraty najdalej do 10-go maja b. r., w przeciwnym bowiem razie będziemy musieli wstrzymać wysyłanie pisma. — Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową lub dostawą do domu wynosi **6 zł. 30 gr.**

## Groźny pożar miodosytni „Patoka“

PASTWA PŁOMIENI PADŁ MAGAZYN MIODOSYTNI.

W nocy wczorajszej o godz. 3-ciej strażnica pożarna została zaalarmowana telefonicznie i z posterunku obserwacyjnego na wieży ratuszowej, iż znaczy jakiś obiekt płonie w okolicy Rzęsny Polskiej.

Bezwłocznie we wskazanym kierunku wyruszyła samochodowa sikawka „Smok“ z dwiema autocysternami, przyozem okazało się, że płonie magazyn miodosytni „Patoka“ Zygmunta Krebsa na Janowskim. W chwili przybycia straży w ogniu pozostawał ina-

gazyn, pomieszczony w parterowym domu, w którym znajdowała się wozownia, stajnia i skład beczek.

Straż zdolana w przeciągu niedługiego czasu ogień umiejscowić i niedopuszczać się do przeniesienia się płomieni na znajdujące się w pobliżu budynki. Wodę po wypompowaniu jej z dwóch auto-cystern dowożono z hydrantu ogniowego na ul. Janowskiej. Po godz. 4-tej straż powróciła do koszar. Na miejscu pożaru nie zjawily się straże ochotnicze z sąsiednich miejscowości.

— **Popis muzyczny.** W niedzielę dn. 5 maja odbędzie się w Zakładzie Sacre Coeur popis muzyczny uczenie (fortepian, chór, mandoliny) pod batutą pani Harasymowiczowej. Dochód przeznaczony na zakład dla ubogich chłopców w Miejscu Piastowem. Cena biletów zł. 1.50, młodzież szkolna płaci 50 gr. Początek o godz. 4.30 4055

— **Wyjaśnienie wypadku w Korpusie Kadetów.** W związku z umieszczeniem we wczorajszym numerze naszego pisma notatki o tragicznym wypadku w lwowskim Korpusie Kadetów dowiadujemy się z zupełnie pewnego źródła, że kadet Wor popełnił samobójstwo, a w pozostawionym liście podał jako przyczynę — chorobę, której nabawił się w ostatnich dniach poza korpusem, w tajemnicy przed przełożonymi i kolegami, a która to choroba została natychmiast stwierdzona przez czynniki sądowo-lekarskie, powołane do wyjaśnienia tego wypadku.

— **Firma Wittels, Rutowskiego 7.** sprzedaje doborowe sukna na ubrania męskie, raglany, kostjmy damskie, płaszcze, po cenach niskich, udzielając kredytu do 10 miesięcy. 2013

**Ceny nadal Jubileuszowe**  
w magazynie płócien i bielizny 3788k  
**JAN RIEDL, Akademicka 2.**

Jedwabie na płaszcze i suknie w najnowszych deseniach najtaniej u **Wittelsa**, Rutowskiego 7. Kredyt do 10 miesięcy. 2016

— **Wypadek samochodowy.** Samochód osobowy TR 9100 na ul. Lyczakowskiej najechał na Marię Krumholtz, która odniosła lekkie potłuczenie na lewej ręce i nogach. Wymieniona po opatrzeniu na Stacji ratunkowej pozostawiono opiece domowej; niefortunny szofer, korzystając ze zbiegowiska, zbiegł czempredzej i ostał się chyba aż w... Tarnopru.

— **Włamanie sklepowe.** Nieznani sprawcy włamali się wczorajszej nocy przez piwnicę do sklepu korzennego Majera Aksena, zamieszkałego przy ul. Królowej Jadwigi 1. 24, skąd zabrali większą ilość tytoniu wartości 1000 zł.

— **Grasował w Stanisławowie.** Policja aresztowała wczoraj Jakóba Grubera, kilkakrotnie karanego, za kradzież dokonaną w Stanisławowie na szkodę Julji Orzelskiej.

— **Piorunowa burza** przeciągnęła we czwartek wieczorem ponad miastem. Niebo pokryły najpierw ołowiane chmury, z których rozlał się drobny majowy deszcz, a niebawem pioruny, tak wczesne w tym roku, dały pierwszy znak o sobie. W miasto uderzyły dwa pioruny, z których jeden padł na Wały gubernatorskie w pobliżu Strażnicy po żarnej, a drugi uderzył w wóz tramwajowy linii „ósmej“ na przystanku tramwajowym przy ul. Hausnera. Piorun uderzył w kablak, pomieszczony na dachu wozu, poczem przewodami spłynął do ziemi, spalając jedynie stopkę.

Wśród pasażerów zapanowało w chwili uderzenia ogniowego łatwo zrozumiałe przerażenie.

=X=

+ **Człowiek, który miał 50 pojedynków.** „Neues Wiener Journal“ wspomina o jednym zabijacze, który odbył w życiu 50 pojedynków. Był to pułkownik starej daty, z armji austriackiej, nazywał się Subowitz. Nazwisko to znane było w swoim czasie w Austrii i na Węgrzech. Miał on reputację człowieka odważnego, bohatera różnych przygód, ryzykownych przedsięwzięć, poczynając od polowania na leopardy w Afryce, a kończąc na zwy czajnych awanturkach w Europie. Subowitz przez cały czas swej służby w wojsku miał około 50 pojedynków. — Był to podobno typowy madzjar, ze wszystkimi wadami i zaletami tego narodu. Nie odmawiał on nigdy, jeżeli wyzywano go na pojedynek. Często jednak i Subowitz wychodził z pojedynku z guzem, gdyż w armji węgierskiej zwłaszcza była masa jemu podobnych zawodziaków. Ale w tych wypadkach poprzysięgał on zawsze zemstę swojemu przeciwnikowi i wykorzystywał każdy sprzyjający moment, by stanąć znów na placu ze zniecierpliwionym osobnikiem. Subowitz zbierał namiętnie odrabane lub odstrzelone części ciała swych przeciwników. Subowitz rzadko kiedy pojedynkował się z cywilami. Ofiarami jego padali zawsze prawie wojskowi.

Traagedja jego życia było, że zeszedł ze świata, zabity w pojedynku właśnie przez cywila.

+ **47.000 lat słonecznych dzieli ziemię od centralnego punktu wszechświata.** Niczem zaprawde są wszelkie nasze rekordy odległości dosłownie astronomicznych. Nie bardzo też da się usprawiedliwić nadawanie nam, mieszkańcom ziemi, miana władców wszechświata. Nie jest nawet przez nas zamieszkiwana planeta punktem centralnym wszechświata. Jest nim natomiast, zdaniem wybitnego astronoma amerykańskiego, profesora z uniwersytetu w Harvard, Harlow'a Shapley'a konstelacja Łuczniaka, od której nasza ziemia oddalona jest zaledwie o 47.000 lat słonecznych. Ile to jest kilometrów — nie podobna żadnym tchem wymówić, jeśli się zważy, że rok słoneczny jest to odległość, jaką przebywa światło w ciągu 365 dni, a światło w ciągu jednej minuty przebywa około 300.000 km. Kto chce uświadomić sobie znikomosc naszych ziemskich wymiarów, powinni przemnożyć te liczby, by ustalić ile kilometrów dzieli ziemię od punktu centralnego wszechświata.

+ **Kobieta — pastor.** W szeregach duchownych protestanckich, w New Yorku znalazła się ostatnio pierwsza kobieta-pastor, nielaka Louise Eby z

Hazelton w stanie Pensylwania, która objęła stanowisko pastora w kongregacji Tabernacie na Broadway. Kazania pierwszego pastora-kobiety cieszą się podobno ogromnym powodzeniem.

## Radjofon.

Sobota, 4 maja.

Warszawa (1385). — 12,10: Muzyka płyt gramofonowych. — 15,10: „Z cyklu dla maturzystów: Romuald Traugutt“ wygl. prof. H. Mościcki. — 20,30: Koncert wieczorny muzyki lekkiej. — 23,00: Transmisja muzyki lekkiej z sali Malinowej hotelu Bristol.

Kraków (314). — 18,00: Audycja dla dzieci. — 19,10: „Co TSL na polu oświatowym zrobiło?“ wygl. dr. W. Wysocki.

Poznań (339). — 19,15: Arje operowe w wykonaniu Marii Trampczyńskiej. — 22,30: Radio-kabaret. — 24,00: Nocny koncert firmy Phillips.

Katowice (416). — 19,10: „Owady i kwiaty“ wygl. dr. K. Simm.

Wilno (455). — 17,00: Transmisja na bożeństwa z Ostrej Bramy na cała Polskę. — 18,50: Fejleton wesoly.

Mediolan (504). — 20,30: „Cyganczka“ opera Puccini'ego.

Dawentry (482). — 22,30: Koncert kameralny.

Bern (406). — 20,00: „Gasparone“ — transmisja opery z Bazylej.

Wiedeń (519). — 20,10: Dwie sztuki Molnara.

Berlin (475). — 17,00: Transmisja koncertu z sali Bacha.

Wrocław (321). — 19,30: „Wesele Figara“ opera Mozarta.

Niedziela, 5 maja.

Warszawa. (1385) Godz. 12.10: Poranek symfoniczny z Filharmonji. — 15.15: Koncert symfoniczny z Filharmonji. — 18.20: Wieczornica podhalańska. — 20: „Siedem dni samolotem, okrętem, autem i pociągiem“ wygl. Maria Balarz. — 20.30: Koncert popularny orkiestry Polskiego Radja. — 21.15: Dalszy ciąg koncertu. — 22.30: Transmisja muzyki tanecznej z dancingu „Oaza“.

Kraków. (314) 17.55: „Tytoń w historii różnych ludów“ wygl. inż. dr. Skulski. — 22.05: Wizerunek własny akademika krakowskiego. — 23: Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Pavillon“.

Poznań. (339) 18.20: Recital muzyczny Jadwigi Musilewskiej. — 18.35: Koncert klubu mandolinistów „Lira“. — 20.30: Muzyka romantyczna. — 22: Muzyka taneczna z kawiarni „Wielkopolanka“.

Katowice. (416) 12.40: Koncert popularny. — 23: Transmisja muzyki lekkiej z kawiarni „Astorja“.

Wilno. (455) 12.10: Koncert orkiestry wojskowej. — 17.30: Audycja dla dzieci. Budapeszt. (554) 19.30: „Notas Kapitan“ operetka Farkasa.

Mediolan. (504) 21: Transmisja opery z Teatro alla Scala.

Rzym. (443) 20.45: „Lodoletta“ opera Mascagni'ego.

Kopenhaga. (339) 20.05: „Żydówka“ opera Halevy'ego.

Wiedeń. (519) 11: Koncert wiedeńskiej orkiestry symfonicznej. — 19.45: „Fuerstin Ninetta“ operetka Straussa.

Monachjum. (536) 11: Akademia ku czci Jana Piltznera. — 20: Węzior kompozytorski Eyslera.

Hamburg. (391) 19.25: „Tosca“ opera Puccini'ego.

Frankfurt. (421) 19.30: „Rigoletto“ opera Verdi'ego.

Stuttgart. (374) 19.30: „Noc w Wenecji“ operetka Straussa.

Langenberg. (462) 20.10: „Hrabia Laxenburg“ operetka Lehara.

=O=

# Przegląd sportowy.

## II. Kolarski bieg rozstawny o puchar „Słowa Polskiego“

Jutro rozegra się na drodze stryjskiej zacięta walka o puchar naszej Redakcji. W zeszłym roku zwyciężyła drużyna „Pogoni“, która obecnie niewątpliwie dołoży wszelkich starań, by zapewnić sobie ponowne zwycięstwo.

Na starcie, który odbędzie się koło boiska Pogoni punktualnie o godz. 10 rano staną drużyny Pogoni, LTK. i M. Hasmoniej, RKS. — spodziewany jest też przyjazd drużyn klubów zamiejscowych: „Polonii“ z Przemyśla, „Sokoła“ z Niska, RTK. i M. z Rzeszowa i in. Pogoń prawdopodobnie wystawi najmniej 3 drużyny w konkursie i jedną poza konkursem.

W skład reprezentacyjnej drużyny Pogoni wejdą: Froess I. Serbeński, Ignatowicz, Adler. Druga drużyna Pogoni: Kiczek, Bosak. Zawadzki, Froess II. Trzecia drużyna: Kaller, Froess III, Babiarz, Kwieciński.

Lwowskie Tow. Kolarzy wystawi drużynę w następującym składzie: Tropaczyński, Kostrzębski, Szubrowski, Matjaszewski.

Hasmonca: Kiesel, Nachtgeist, Zlatkes, Flecker.

Rob. Klub Sport.: Dreher, Peszko, Szczepanuk Mazurkiewicz.

Drużyny zamiejscowe nie nadesłały dotąd imiennych zgłoszeń.

Z powyższego zestawienia osobowych składów drużyn miejscowych wynika, że na starcie II. biegu kolarskiego o puchar „Słowa Polskiego“ staną najlepsi kolarze Lwowa. Walka

będzie zacięta, a kto zwycięży trudno przewidzieć — jakkolwiek wszelkie szanse posiada drużyna Pogoni — ponieważ niekiedy nawet jeden defekt gumy zadecydować może o zwycięstwie i o przegranej. Bieg urządzono z półmetkiem podobnie jak w roku ubiegłym, co niekorzystnie wpłynie na uzyskane czasy, lecz umożliwi widzom obserwowanie najciekawszych faz biegu tj. zmian poszczególnych sztafet, oraz pierwszego startu jeźdźców i 3 następnym, a w końcu finish ostatniego zawodnika w każdej ze startujących drużyn.

Każda obsada walczyć więc będzie w oczach publiczności, która ma możliwość śledzenia przebiegu wyścigu i decydującej rozgrywki.

Bieg o puchar naszej Redakcji, jako zespołowy (drużyny po 4 zawodników) ma na celu propagandę coraz silniej rozwijającego się kolarstwa we Lwowie, da też publiczności rewję najlepszych lwowskich zawodników i przegląd elity naszych jeźdźców, którzy w jej oczach stoczą zacięty bój o cenną nagrodę (puchar i żetony dla 3 pierwszych zwycięskich drużyn).

Początek zawodów punktualnie o godz. 10 rano. Zawodnicy mają jawnie się już o godz. 9, celem odebrania numerów startowych i ogłoszenia im regulaminu biegu. Puchar i żetony ogłaść można w oknie wystawowym cukierni W. Pana Zalewskiego przy ul. Akademickiej.

### PIŁKARSTWO.

Polonia (Warszawa)—Czarni. Po dłuższej pauzie ligowej ruszają tej niedzieli Czarni do dalszego startu o mistrzostwo Ligi z warszawską Polonią. Obydwie drużyny zdają sobie dokładnie sprawę z powagi tego spotkania i w ślad za tem niezawodnie dołożą wszelkich starań, by z niego wyjść jak najbardziej obronną ręką. Czarni zechcą za wszelką cenę zwyciężyć, by wyostać się wreszcie na lepsze wody tabeli; zdobyty bowiem dotychczas jeden punkt jest zamałym kapitałem do odegrania, nawet w obecnej chwili najważniejszej roli w mistrzostwie Ligi. Gospodarze wystąpią w swym najlepszym składzie, który już z Cracovią po trafił zapewnić sobie zwycięstwo, a jeśli zawody te skończyły się remisem, to tylko niestety z powodu niesłusznie podykowanego rzutu karnego.

Nie mała też rolę zechce w niedzielnych zawodach odegrać i Polonia, której cały dobytek wynosi obecnie jedynie trzy punkty, przy równoczesnej utracie ich aż 7. Warszawianie będą dążyli niezawodnie także za wszelką cenę do zwycięstwa, gdyż w razie przegranej, pozostaną po rozegraniu 6-ciu zawodów z dziewięcioma punktami; straconymi, a strata ta w przyszłości okazać się może dla Polonii bardzo zglubną.

Ceny wstępów zostały ustalone bardzo niskie, szczególnie w przedsprzedaży, odbywającej się w Maratonie, ul. Akademicka, i w aptece Stenzla przy pl. Marjackim.

### ZAWODY PIŁKARSKIE WE LWOWIE.

Polonia (Przemyśl)—Hasmonca 2:2 (0:0). W ciągu gry uwidoczniła się przewaga Polonii, której por. Usarz nie uznał dwu strzelonych bramek z powodu spalonego. Bramki dla Hasmonej strzelili Ulrich z karnego i Teitelbaum dla Polonii Bulek i Tyszarski. Sędziował por. Usarz. Widzów ponad 1000.

Czarni II—Lechia 4:3 (0:2). Bramki dla Czarnych zdobyli Cybruch 2, Twardowski i Papierkowski z karnego, dla Lechii Kruk 2 i Rusiecki. Sędzia dr. Friedfeld.

Blaci II Sokół 3:2 (1:0). Zawody o mistrzostwo kl. B. Sędzia por. Szyba. Sparta—Ekran 3:0. Zawody o mistrz.

kl. B. V. o. z. z powodu niestawienia się drużyny Ekranu.

Lechia II—Ukraina II 2:1. Mistrzostwo kl. B.

Lechia III—Ukraina III 4:3. Mistrzostwo kl. C.

R. K. S.—Świt 5:2.

Resovia—Pogoń Ib. Mistrzostwo kl. A. Niedziela 5 bm. godz. 11 przedpoł. na boisku Pogoni.

Simmering we Lwowie rozegra dwa mecze z Pogonią 8 i 9 bm.

Sędziowie niedzielnych zawodów ligowych. Polskie Kolegium Sędziów wyznaczyło na niedzielne zawody o mistrzostwo Ligi następujących sędziów: Legia—Cracovia Rosenfeld, I. F. C.—Warta Piotrowski, L. K. S.—Pogoń Arcożyński, Czarni—Polonia Rutkowski, Wisła—Garbarnia kpt. dr. Niedźwiński.

### ZAWODY PIŁKARSKIE W KRAJU.

Warszawa. Warszawianka—Zass 7:0, Polonia—Gwiazda 4:1.

Katowice. Reprezentacja G. Śląska—Katowice 2:1 (1:0). Sędzia p. Strączek. Stanisławów. Rewera bije Pogoń (Stryj) 3:2.

Ukraina—Hakoah 2:2. Zawody o mistrzostwo kl. A.

Stryj. Rewera—Pogoń 3:2 (1:2). Zawody o mistrzostwo kl. A. Sędzia p. Kurzweil.

### NARODOWY BIEG NA PRZELAJ W WARSZAWIE.

W dniu wczorajszym odbył się w Warszawie doroczny Narodowy Bieg na przelaj, zorganizowany przez PZLA Start i meta biegu mieściły się na lotnisku cywilnym. Trasa biegu wynosiła około 7 km. W biegu wzięło udział 234 zawodników, z których 224 bieg ukończyło. Wyniki przedstawiają się następująco: 1) Piętkiewicz (Warszawianka) 21:06, 2) Sarnacki (Warsz.) 22:28, 3) Kusociński (Warsz.) 22:30, 4) Motyka (AZS Kraków) 28:38, 5) Żak (Varsovia) 6) Idrion (Polonia), 7) Sawaryn (Pogoń), 8) Grzeško (niestow.), 9) Miłcz (Orzel), 10) Piotrowski (Polonia), 11) Boski (Skra). Zwycięstwo drużynowe odniosła Warszawianka. Sawaryn szedł początkowo razem z czołową grupą, następnie po 5 km. opadł na siłach co spowodowało zajęcie dopiero 7-go miejsca.

## Wyścigi kolarskie LTK. i M.

Lwowskie Tow. Kolarzy i Mot. zorganizowało wczoraj na drodze stryjskiej swe pierwsze wyścigi wiosenne. Nowością w swoim rodzaju był niezbyt fortunnie przeniesiony z toru na szosę bieg 10 km. z przedbiegami.

Wyniki poszczególnych biegów są następujące:

Bieg na 1 km. ze startu lotnego o nagr. hon. p. Wissmuellera wewnątrzklubowy: start. 2. 1. Kostrzębski F. 1 m 25.4 s., 2. Tropaczyński.

Bieg główny na 10 km. z przedbiegami o 3 nagr. w żetonach. Startuje 12. Po 3 przedbiegach zakwalifikowało się do finału 6 zawodników. 1. Bosak T. (Pogoń) 19 m 27.2, 2. Nachtgeist (Hasm.) 19 m 27.6 s., 3. Tropaczyński (LTK.) 19 m 28.2 s., 4. Kostrzębski F. (LTK.), 5. Kwieciński A. (Pog.).

Bosak w bardzo ładnej formie zwyciężył w przedbiegu i w finale, pozostawiając za sobą wytrawnych zawodników. Kiesel niespodziewanie odpadł w przedbiegu, będąc pokonanym przez Tropaczyńskiego i Halatina...

Bieg 10 km. dla nowicjuszy o 3 nagr. w żetonach. Startuje 9. 1. Hubel Z. (LTK.) 20 m 49 s., 2. Bieniarz (RKS.) 21 m 02.2 s., 3. Dobrzański (LTK.) 21 m 50.8 s., 4. Borzyński (Pog.), 5. Jaruzelski (niestow.), 6. Juweles (M.).

Bieg 5 km. dla pań o 3 nagr. w żetonach. Startuje 2. 1. Sięprawska K. (LTK.) 11 m 23 s., 2. Masztalerzowa (LTK.) 12 m 32 s. Moserówna (LTK.) przybyła do mety jako pierwsza poza konkursem.

W skład komisji sędziowskiej wchodził pp.: E. Adamowski (ZPTK.), B. Drobut (LOZK.), W. Majewski, F. Łowczyński i M. Romanowski (Pogoń), Stand, Wissmueller, Zielonka i Oleksów (LTK. i M.), T. Keciński (RKS.) i Zlatkes (Hasm.).

## Kronika sportowa.

### START III. RAIDU MKA.

Dziś o godz. 9-tej przy ul. Jabłonowskich rozpocznie się III. raid Małopolskiego Klubu Automobilowego. Udział w raidzie biorą między innymi p. Hulimka na Lancji, p. Kozłowski na Studebackerze, p. Toporo na Studebackerze, p. Nowicki na Lancji, p. Bogucki na Bugattin, p. Bogusz na Cottinie, p. Somerstein na Buicku, p. Adamski na Studebackerze.

Trasa po ostatnich deszczach będzie niewątpliwie bardzo trudną, a w szczególności na odcinku Bolechów.

Raid zakończy się w dniu jutrzejszym we Lwowie. Meta raidu będzie się mieściła na placu Marjackim. Przyjazdy maszyn nastąpią między godz. 16—17.

### BIEG KOLARSKI W PRZEMYŚLU.

Przemyśl. 3 maja. (L. G.) Tel. od wł. koresp. Sekcja kolarska WCSS.

Polonia zorganizowała w dniu wczorajszym doroczny bieg kolarski „3 Maja“ na przestrzeni 15 km., który wygrał poraż drugi Froess II. Julian z lwowskiej Pogoni w czasie 33 minut. 2. Pokrzywka (Polonia) 35 min., 3. Palusiński (Polonia) 35:15, 4. Chrustil (Polonia) 35:30. W biegu startowało 8 zawodników. Trasa biegu rozmokła i śliska, mimo to jednak uzyskałny przez zwycięzcę czas jest wcale dobry. Organizacja zawodów nie dopisała.

### NOWE WŁADZE KOŁA DZIENNIKARZY SPORTOWYCH WE LWOWIE.

Onegdaj odbyło się doroczne walne zgromadzenie dziennikarzy sportowych we Lwowie, które wybrało na rok bieżący zarząd w następującym składzie: prof. Wacek prezes, Koenig zast. prez., Wislocki sekretarz, Przybylski skarbnik, Humen członek zarządu; komisja rewizyjna: Nechay, Link i Plutter.

## Kronika myśliwska.

Rozporządzenie na czasie. Jak się do wiadujemy, województwo lwowskie wydało zakaz strzelania kózłów na r. 1929. Jedynie p. starostowie będą mogli zezwolić na odstrzał kózłów, ale tylko w miesiącach — czerwcem i w lipcu.

Kuropatwy, o ile gdzie ocalały, będą się cieszyć opieką; strzelać bowiem tego roku do tych ptaków nie będzie wolno.

Zające również będą chronione; polować na nie wolno będzie prawdop.

dobnie od połowy listopada do połowy stycznia.

Mamy wrażenie, iż ilość naszych myśliwych bardzo się przerzedzi — co tylko za wielką zastugę poczytywać będziemy naszemu województwu, gdzie referat powiecki objął znany energij p. radca Kumer.

Stonki przestały już ciągnąć, główny przelot już się skończył. Cietrzewie grają w najlepsze; z gór dochodzą wieści, iż pieśń swą zaczęły głuszcze.

==\*

## Ze świata.

+ Na 10 kobiet 1 wdowa i 2 rozwódki wypada w Stanach Zjednoczonych, zdaniem profesora uniwersytetu czikagowskiego W. F. Ogburna, który podaje nadto, że przeciętnie na całym świecie dziewięćdziesiąt procent ludzi wstępuje w związki małżeńskie, a tylko 10 procent pozostaje w staropauństwie, względnie w starokawalerstwie, przyczem w miastach o 10 procent mniej ludzi wstępuje w związki małżeńskie niż na wsi. O upadku życia rodzinnego dobitnie — zdaniem profesora Ogburna — świadczy również fakt, że w ciągu ostatnich lat 20 w Stanach

Zjednoczonych liczba sklepów z takimi towarami i gotowymi środkami żywności wzrosła trzy razy więcej, niż liczba ludności.

### NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada)

## Sikawki ogrodowe

KUNZ LWÓW, Telefon 1-96. Króla Leszczyńskiego 41. 111851

# Kronika tarnopolska.

**Nadanie Złotego Krzyża Zasługi.** Pan Prezydent Rzeczypospolitej zarządzeniem z dnia 13 kwietnia 1929 nadał po raz pierwszy Złoty Krzyż Zasługi p. Marii Błażkowskiej, ziemiance w Hohoczach powiat Podhajce, za zasługi na polu pracy narodowej i kulturalnej, oraz p. Janinie Jaruzelskiej w Kaczanówce p. Skafat, za zasługi na polu pracy społecznej i oświatowej.

**Dekoracja Krzyżami Zasługi.** Dnia 21 bm. odbyła się dekoracja Krzyżami Zasługi kolejarzy i pocztowców. Na terenie naszego województwa srebrnym Krzyżem Zasługi udekorowani zostali pp. Jan Borzemski nacz. urz. poczt. w Przemyslanach, Wojciech Tarnawski nacz. technicz. zarządu tel. i teleg. w Tarnopolu, Hieronim Urzędowski nacz. urz. poczt. w Brzeżanach, Józef Czyrski starszy ustawiacz kolei w Tarnopolu.

Bronzowym Krzyżem Zasługi udekorowani zostali pp. Piotr Hardy st. nadzorca telegrafu w Tarnopolu, Bazyli Pornicki podurz. poczt. w Tarnopolu i Stanisław Gebas starszy przetokowy kolejowy w Tarnopolu.

**Zmiany w sądownictwie.** Prezesem sądu okr. w Tarnopolu zamianowany został p. Stanisław Lindner, wiceprezes tegoż sądu. P. Lindner przez długie lata był naczelnikiem sądu pow. w Trembowli. Tu też chlubnie zaznaczyła się jego działalność społeczna jako wieloletniego prezesa Koła TSL., które za czasów jego przewodnictwa doszło do wielkiego rozwoju, będąc jedną z najruchliwszych i najbardziej około oświaty ludowej zasłużonych placówek na Podolu.

Prezesem Sądu Okr. w Czortkowie został p. Jan Koch, naczelnik sądu pow. w Tarnopolu, którego wzorowa administracja tutejszy sąd powiatowy wysoko podniosła.

**Attache włoski w Tarnopolu.** Dnia 20 ub. m. bawił w Tarnopolu attache wojskowy w poselstwie włoskim w Warszawie p. Germano Monaco, celem zbadania stanu i zasięgnięcia informacji o mogiłach włoskich żołnierzy na terenie tuż. województwa.

**Przyjazd biskupa dra Lisowskiego do Zbaraża.** Celem przyjeźdźcy i uczczenia biskupa dra Franciszka Lisowskiego, który przybędzie dnia 17-go maja do Zbaraża, zawiązał się tamże komitet obywatelski pod przewodnictwem miejscowego starosty dra Kaczkowskiego.

**Odczyt.** Na rzecz tarnopolskiego Koła Rodziny Wojskowej wygłosił dnia 23 kwietnia w sali Kasyań Oficerskiej zajmujący odczyt dyr. dr. Lenkiewicz. Znany popularyzator historii sztuki mówił tym razem o architekturze greckiej i jej zabytkach. Odczyt ilustrowany był ciekawymi przeżyciami.

**Zjazd inwalidów.** Dnia 21 ub. m. odbył się w Tarnopolu w sali magistratu Zjazd inwalidów. Przewodniczył dr. Kikiewicz ze Stanisławowa. Omawiano sprawę rejestracji inwalidów, rewizji wydanych koncesyj, zwolnienie inwalidów od świadectw gminnych. — Prócz zainteresowanych wzięli udział w zjeździe gen. Dowoyno-Solohub, por. Woitowicz, prezes LMRP, r. Ostrowski, prezes ON, dr. Orliński, nacz. Gergowicz i inni.

**Polskie Tow. Filologów.** Koło tarnopolskie PTF, pod przew. dyr. Leszczyńskiego urządziło drugie z rzędu zebranie naukowe, na którym prof. H. gimn. dr. B. Pastuszczyn wygłosił pierwszą część zajmującego i głęboko opracowanego referatu pt. „Geneza u-biorów ludzkich ze szczególnym uwzględnieniem narodów praaryjskich”.

**Popularną prelekcję o PWK,** wygłosił onegdaj w przepelnionej sali TSL. znany kulturalnemu Tarnopolowi z tamtegorocznej bytności literat p. Jerzy Świącki. Duży talent narratorski i żywość obrazowania niewątpliwie zachęciło zebranych bardzo do wyjazdu na wystawę, która istotnie zapowiada się wspaniale. Jest nadzieja, że dla wycieczek szkolnych z kresów uzyska się jeszcze dalej idące ulgi ewnt. subwencje. Liczba zgłoszeń jest stanowczo dotychczas za małą skutkiem zbyt wielkich kosztów podróży.

machał chustką aż do odjazdu okrętu. Obiecałem żonie, że zostaję do końca, ale właściwie djabelnie nie mam czasu. A to stanę i tak nic mi nie pomaga: nie widzę ani żony ani okrętu, bo jestem krótkowzroczny. Czy zgadzasz się pan mnie zastąpić?

Bezrobotny z chęcią przystał na to, a widząc że ten sposób zarobkowania jest nienajgorszy, co dzień odtąd ofiarowywał swe „zastępstwo“ żegnającym się podróżnym. Okazało się, że mimo kruchej podstawy — interes prosperował świetnie.

**+ Trzynastoletni dwumetrowiec.** — Stany Zjednoczone, goniące za wszelkiego rodzaju rekordami, mają obecnie nowy znowu rekord. Ustanowił go niejaki Henry Mullins z Ateanta, który mając zaledwie trzynaście lat osiągnął już nielada wzrost, bo prawie 7 stóp angielskich, czyli 2 metry 20 cm. Co jednak będzie, jeśli ten młodzieniec będzie rósł do dwudziestego czwartego roku życia?

## OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczy się 20 gr

**KUPNO I SPRZEDAŻ**  
12 groszy za wyraz

**BIJUTERJĘ, srebro, zegarki,** poleca tanio Dąbrowski-Rozwarzewski, Lwów, (Hotel Georgea) Akademicka 2. Dogodne warunki. 4118

**SAMOCHOD ciężarowy** okazynie do sprzedania „Pilot” Lwów, Batorego 4. 4115

**SYPIALNIA** bardzo elegancka, angielska, orzechowa, pierwszorzędne wykończenie tanio do sprzedania. Stanisławów, skitka pocztowa 63 Plesser. 4076

**SPRZEDAŻ** ładna, 2 piętrowa kamienicę, wolne 3-pokojowe mieszkanie. — Zgłoszenia do administracji pod „Hipoteka”. 4137

**KUPIĘ** wille murowaną, składającą się z 10-ciu pokoi mieszkalnych z przynależnościami, z ogrodem, możliwością z garażem, wodociągami, elektrycznym oświetleniem, kanalizacją, w okolicach Zakopanego, Krynicy, Zaczarnicy, Jaremcza. Listy do biura dzienników Buchstaba, Lwów, ul. Jagiellońska 7, pod „Wygoda”. 4119

**BRZUCHOWICE.** — Willa o trzech pokojach kuchni z werandą, wolna, z ogrodem, łączką i laskiem około morga obszaru, z osobną stróżówką oraz drewnianą, trzy minuty od stacji — do sprzedania. Wiadomość kancelarji adwokata Dra Karola Argasińskiego Lwów, ul. Zielona 6, godz. 4-6 popoł. 4139

**SPRZEDAŻ** wózek na resorach. Kochanowskiego 80 od 9-11. 4111

**AKŁAD ogrodnictwa, skład nasion, sian kwiatów** — Teodora Klimowicza, — Lwów, plac Hallicki 14, poleca kasztany — silne drzewa alejowe, róże krzaczaste, porzeczki, agresty, maliny, jabłonie — bardzo silne okazy, truskawki, rabarbarum, estragon, bratki, niezapominajki, piwonie, kaktusy — dalej, kartofle amerykańskie, kartofle-rogalki, bulwy czyli topinambury, najlepsze nasiona warzywne i kwiatowe, mieszanka gazonowa, mieszanka dla kanarków harcerskich, bukiety imieninowe i ślubne. Wieńce pogrzebowe. Pelargonie. Heliotropy itp. rośliny pokojowe, jakoteż do ozdoby okien. Proszę dokładnie adresować! — Adres telegraficzny Teodor Klimowicz, Lwów. 3838

**DLA NOWORODKÓW** kompletne wyprawki „Sport”, plac Hallicki 3. 4096

**GARDERÓBA** dziecięca do lat 15 „Sport”, plac Hallicki 3. 4098

**FORTEPIAN** pierwszorzędny krótki, krzyżowy sprzedam tanio Kopernika 26, Skleniakki. 4079

### Maszyny młyńskie,

motory, turbiny, transmisje, pasy, gurdy, gaze, tokarki, siatki, druty, tańcuchy, narzędzia, prasy do dachówek poleca: 4132

**J. SZUMAN**

Lwów, Gródecka 8. Tel. 41-47.

**DR. J. Świątalskiej „Mój krem”** pomarańczowy, poziomkowy, mietowy, cytrynowy na pielęgn. Do nabycia po cenach oryginalnych Perfumerja pod „Czarnym Psem”, Gródecka 3, Kopernika 19 przedstawiciel w Drohobyczu, Strzyż. 3771

**UŻYWANE** automobile, motocykle, wszelkie motory przyjmujemy do komisowej sprzedaży. „Automoteur”, Lwów, Sapięhy 34 tel. 72 63 3190

**FOLWARK** 70 morgów, budynki, komfort, elektryka, piękny sad w obrębie iniasia Lwowa z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość: Hotel Georgea, portier. 3940

**ZIEMNIANKI** janna wczesne 13, owsy Mezan, Findling, łączmiona imperial, Łopuski Lwowska górna cena giełdowa, pszenica Ostka Łopuska 60. Worki osobno. Folwark Malczyce, poczta Niszana koło Lwowa. 3954

**ZEGARKI, zegary, budziki,** tylko najlepszych fabryk poleca znana od czterdziestu lat z solidności firma Jan Seltenreich. Lwów, ul. Mariacki 5. 2869

**Szczotki rozmaite, włóra stalowe, masę francuską, wosk terpentynę, trzepaczki, sukna do podłóg, ścierki, irchy, rogózki, sznury do bielizny i t. p. poleca**

**Józef Koleżański**  
BATOREGO 34a. 2684

## PENSJONATOM!

poleca się znana ze solidności  
**Wytwórnia Pościeli i Bielizny**  
**WŁADYSŁAW WEBER**  
Lwów, Batorego 4. Telefon 28-07.  
CENY NISKIE. Pełna gwarancja za wyrób. 3867

**POSADY POSZUKIWANE**  
5 groszy za wyraz.

PANNA intel. z prowincji szuka posady jako towarzyska dzieci ze szczytem Łaskawe zgłoszenia w klasztorze SS Sercanek Sieniawska 1. 4103

**BIURO Machniewskiej, Kopernika 22, telefon 4-46,** poleca: cukierników, kucharzy, kucharki wykintne z pensjonatów, bony, gospodynie, pokojowe, służące, wszelką służbę sezonową, restauracyjna dworska, miastowa. 2705

**MIESZKANIA, SKLEPY, LOKALE**  
10 groszy za wyraz.

**UCZENICA VII gimnazjalnej** poszukuje od września mieszkania z utrzymaniem przy rodzinie za pomocą w naukach. Zgłoszenia do administracji Słowa pod „O własnych siłach”. 4028

**POKÓJ** dwuosobowy wynajmę. Łackiego 4, u gospodyni. 4078

**POSZUKUJE** się mieszkanie dwupokojowe z łązlenką bez urządzenia czynszu płatny ewentualnie za rok z góry. Dr. Wyszyński „Pionier” Leona Sapięhy 3. 4085

**MEODE** bezdzienne małżeństwo poszukuje 2-1 pokojów umeblowanych z kuchnią łązlenką. Zgłoszenia Hotel Europejski pokój 18. Tel. 6-71. 4123

**PENSJONATY I UZDROWISKA**  
10 groszy za wyraz.

**JAREMCZE,** Willa o 14 pokojach i 1 kuchni do wynajęcia na sezon letni. Wiadomość Ossolińskich 1, 15, l. p. 4072

**MALŻEŃSTWA**  
20 groszy za wyraz.

**POZNAM** Pana starszego samotnego, niezależnego w celu matrymonialnym Administr. Słowa: „Wdowa po lekarzu”. 4068

**ZGUBIONO I ZNALEZIONO**  
10 groszy za wyraz.

**SAMUEL Leib Oberländer** unieważnia zgubiony paszport zagraniczny wydany przez Starostwo w Drohobycz. 4014

**UNIEWAŻNIAM** zgubione świadectwo dojrzałości. Złigniew Haich. 3464

**ROŻNE DONIESIENIA**  
10 groszy za wyraz.

**CHOROBY** serca, Łasedow, asma, Sanatorium „Salsus” Dra Kupczyka, Kraków Szujskiego. 3975

**Rentgenolog** 4050

**Dr. Ludwika Landes-Leinertowa**  
we Lwowie ul. 3-go Maja 7, powróciła

**PRACOWNIA SUKIEN DAMSKICH** Rozalii Bourdon Lwów, Rutowskiego 8, sprzedaje wszelkie formy na zadanie fastrygują oraz nauka kroju i szycia. 2857

**GDY** się posuje coś w twej złotej broszy — Mandłnerawi starannie za 100 groszy. Kopernika 14, naprzeciw Kina. 2127

**ŁOCENIE** srebrzenie wykonane solidnie i naitaniej. Wł. Buszek Lwów Akademicka 6, tel. 18-41. 2867

**5.000 dolarów** za zabezpieczeniem hipotecznym wypożyczyć. Wiadomość z grzeczności w kancelarji adwokata Dr. Roliera, Kieparowska 4. 4 97

## BIBLIOTEKA ZESPOŁU STU

1. **Wacław Mejbaum:** Podstawy narodowego myślenia. Zł. 1'-
2. **Stanisław Kupczyński:** System Henryka Forda. Zł. 1'-
3. **Aleksander Domaszewicz:** Oblicze polityczne Zespołu Stu. 50 gr.
4. **Tadeusz Bigo:** Najnowsze przejawy myśli syndykalistycznej. 80 gr.
5. **Kazimierz Zakrzewski:** Nacjonalizm Stan. Brzozowskiego. 80 gr.
6. **MękarSKI Stefan:** Zagadnienie zmiany stroju. 80 gr.

**DO NABYCIA**  
**W KANTORZE „SŁOWA POLSKIEGO”**  
LWOW, ZIMOROWICZA 15, TEL. 14-27.  
Oraz  
**W KSIĘGARNI TSL. LWOW BATOREGO 32.**

## Rozmaitości.

**+ Zawodowe żegnanie się.** Jak donosi prasa angielska, niedawno umarł w Liverpoolu człowiek, którego zawód stanowiło ustawiczne żegnanie kogoś. Dziwną swą profesję zaczął w ten sposób: Przed wielu laty stał on raz w porcie, przypatrując się odjazdowi okrętu do Ameryki. Na pokładzie zobaczył żegnającą się czule parę małżeńską. Odjazd okrętu trwa zwykle bardzo długo, więc przykładowe małżeństwo obejmowało się w uścisku niezliczoną ilość razy. Nakoniec miał ostatni raz ucałował pochezek żony i odjechał łodzią do brzegu. Tu stanął i machał chustką do czyniącej to samo z odległego pokładu żony. Trwało to dosyć długo. Nareszcie małżonek skinął na przypatrującego się temu naszego liverpoolczyka i rzekł:

— Zarobi pan 10 szylingów, jeśli staniesz tu na moim miejscu i będziesz

Z Witosławskich

### Aniela Teresa d'Abancourt

wdowa po śp. Karolu, siostra Trzeciego Zakonu św. Franciszka zaopatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 2 maja 1929 r., przeżywszy lat 67.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w sobotę dnia 4 maja b. r. o godz. 2:30 pop. z domu żałoby przy ul. Leona Sapięhy 3, na cmentarz Łyczakowski.

**Nabożeństwo żałobne** odbędzie się we wtorek 7 bm. o 8:30 w kościele parafialnym św. Mikołaja.

### TADEUSZ WIKTOR MOSSOR

kapitan artylerji

przeżywszy lat 31 po krótkiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami zasnął w Panu dnia 28 kwietnia 1929 w Pińsku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 4 maja 1929 o godzinie 16-tej (4 popołudniu) z dworca głównego do grobowca na cmentarzu Łyczakowskim. — Na smutny obrzęd zapraszają stroskani

Rodzice, Ciotka i Bracia.

**Kazimierz Schwarz**

długoletni współpracownik bi. p. Dra Marcina Reichensteina **otworzył Zakład techn.-dentystyczny** przy ul. Wałowej 23. telefon 28-60. 4091

Hurt. 23 4131 25 Detajl.

**Nowa gra towarzyska****Kregielnie stołowe**

w różnych wielkościach poleca najtaniej f-a „ECHO”, Lwów. Sykstuska 24. tel. 27 81.

**Przyjeżdża SPECJALISTA****dla sztucznych OCZU LUDZKICH!**

Łęde robił sztuczne oczy, wedle natury z wyzyskaniem najnowszej techniki..

Od 11—13 maja we LWOWIE, Oddział Oczny Szpitala Powszechnego, Łyczaków. 3859

**KAROL MÜLLER z Jeny.**

Smaczna, niesłychanie pełne hodowli Nodrowa

**ZIEMNIANKI**

„Prof. Dr. Gisevus” I. odsiew zł. 15 za 100 kg.

„Industria” I. odsiew zł. 14 za 100 kg.

Odsiewy ziemniaków: Wohltmann, Deodara, Parnasia, Silesia, Polanin, Switez, Topaz, Bojar i t. p.

**ROGALKI**

Przyjmujemy zamówienia od 100 kg.

**TADEUSZ WASUNG i Ska**

Lwów, Chorążczyzna 18.

3980 dostarczamy:

Łubin żółty siewny (95% kiełk).

Łubin niebieski siewny i dla ryb.

rajgras wesierwoldzki jednoroczny.

**Koński ząb.****TAPETOWANIE POKOI**

story do okien 4134

wykonanie solidne ceny niskie

**L. Matwijowski**

Lwów, Chorążczyzny 8. Telefon 40-11.

**Dla właścicieli Dóbr!!**

Drut kolczasty.

Siatki i ogrodzenia.

Drut ocynkowany

oraz wsze kle towary żelazne po cenach hurtowych

**F. Rentschner Lwów**

Legionów 37, telef. 327. 4036

JAN KARCZEWSKI, 43)

**BAKCYL.**

(Ciąg dalszy).

**VIII.**

Co teraz robić? Od czego zacząć? Tyle rzeczy stało się naraz, że doprawdy na to, by przedstawić całokształt zjawiska przełomu dziejów trzeba by jednocześnie chyba nakreślić: i dzieło Związku Pracy, który Skrzyżczak na spółkę z prof. Sadtiewiczem gorąco zorganizował i przebieg katastrofalnych odkryć we wszystkich bankach świata, jakie poczynili dyrektorowie naczelni tych instytucji w okresie między 1-szym sierpnia a 15-tym wrześniem, i wiele, wiele innych rzeczy.

Ale w jaką formę to ująć? Wyszczególnienie jedna pod drugą chociażby tych wszystkich ze wszechmiar czciogodnych instytucji bankowych stworzy najzupełniej fałszywy obraz dający, wobec rozwlektłości, złudzenie, że fakty nie następowały jednocześnie ale jedno po drugim.

Ten sposób nie da dodatnich wyników.

Byłaby inna metoda: wziąć wielki

# PROSPEKT

## na 8<sup>o</sup>/<sub>o</sub>-we listy zastawne Towarzystwa Kredytowego Miejskiego we Lwowie, opiewające na złote w złocie.

Na podstawie Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 326) zatwierdził Minister Skarbu i Minister Sprawiedliwości rozporządzeniem z dnia 24. października 1928 r. Statut Towarzystwa Kredytowego Miejskiego we Lwowie (Monitor Polski z dnia 20 listopada 1928 r. Nr. 268).

Towarzystwo Kredytowe Miejskie we Lwowie jest Stowarzyszeniem właścicieli nieruchomości miejskich, założonym przez właścicieli, posiadających realności w okręgach Sądów apelacyjnych we Lwowie i Krakowie oraz w okręgu Sądu okręgowego w Cieszynie. Celem Towarzystwa jest udzielanie członkom w myśl statutu, pożyczek hipotecznych na nieruchomości miejskie oraz wydawanie listów zastawnych na podstawie pożyczek hipotecznych amortyzacyjnych.

Na razie Towarzystwo wydawać będzie 8<sup>o</sup>/<sub>o</sub>-we listy zastawne w złotych w złocie, umarżalne w 21 latach.

Towarzystwo jest osobą prawną i ma siedzibę oraz Sąd właściwy we Lwowie.

Towarzystwo udziela pożyczek hipotecznych amortyzacyjnych jedynie na nieruchomości miejskie przynoszące trwałe dochód na przeciąg 20 do 35 lat.

Pożyczki amortyzacyjne udzielane są w listach zastawnych w sumach nie mniejszych niż 8.000 — złotych w złocie.

Każda pożyczka hipoteczna jest zabezpieczona na nieruchomości dłużnika w zasadzie na pierwszym miejscu, a w każdym razie w ten sposób, że pożyczka wraz z odsetkami bieżącymi, ewentualnie należnościami ubocznymi i przypuszczalnymi kosztami przymusowego ściągnięcia pożyczki oraz ewentualnie poprzedzającymi w hipotece ciężarami mieści się w granicach pierwszej połowy ustalonej przez Towarzystwo wartości nieruchomości (szacunku).

Towarzystwu służą w myśl art. 3 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 marca 1928 r. przywileje egzekucyjne i proceduralne w rozmiarze i w granicach, jakie przyznano Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu we Lwowie.

Listy zastawne nie podlegają wypowiedzeniu ze strony wierzyciela; planowa amortyzacja odbywać się będzie w ciągu 21 lat w drodze losowania, lub w kupu z wolnej ręki.

Losowanie odbywać się będzie 1 grudnia i 1 czerwca każdego roku począwszy od dnia 1 marca 1930 r. odsetki płatne są 1 kwietnia i 1 października.

Towarzystwo obowiązane jest umorzyć w każdym półroczu taką nominalną sumę listów zastawnych jaka przypada do umorzenia według planu amortyzacji udzielonych pożyczek.

Wypłata tak wylosowanych listów zastawnych jak i kuponów nastąpi w złotych w złocie według parytetu ustalonego art. 16 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 5 listopada 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 97, poz. 855).

Numery i wartość nominalną wylosowanych listów zastawnych podaje się do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w organach publikacyjnych Towarzystwa (§ 92) t. j. w „Monitorze Polskim” i w „Gazecie Lwowskiej” najmniej na 3 miesiące przed ich płatnością.

Uchwałą z dnia 29 kwietnia 1929 r. L. 509/29 Rada Giełdy Pieniężnej we Lwowie dopuściła do oficjalnego handlu i urzędowego notowania kursów 8<sup>o</sup>/<sub>o</sub>-we listy zastawne Towarzystwa Kredytowego Miejskiego we Lwowie. 4136

Wypuszczone przez Towarzystwo Kredytowe Miejskie we Lwowie listy zastawne posiadają w myśl Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 17, poz. 141) wszelkie prawa papierów o publicznym bezpieczeństwie; mogą być przedmiotem lokaty kapitałów osób prawa publicznego, fundacji, korporacji, osób pod opieką lub kuratelą stojących, tudzież mogą być przyjmowane przez Skarb Państwa, samorządy i inne osoby fizyczne i prawne na wszelkiego rodzaju kaucje, wadła i inne zabezpieczenia.

Realizowanie kuponów oraz wylosowanych listów zastawnych uskutecznią kasa Towarzystwa oraz Miejska Komunalna Kasa Oszczędności we Lwowie.

Kontrolę nad działalnością Towarzystwa sprawuje osobny Komisarz Rządowy

**Skład Rady Nadzorczej.****Prezes:**

**Dr. Władysław Stesłowicz**, b. Minister, Generalny Dyrektor Izby Przemysłowej i Handlowej we Lwowie.

**Wiceprezesa:**

**Gen. Dr. Teodor Baltaban**, we Lwowie.

**Dyr. Jan Krzyżanowski**, Dyr. Miejskiej Izby Obrachunkowej; w Krakowie

**Członkowie:**

**Wiktor Chajes**, — bankier we Lwowie

**Aleksander Elster**, — przemysłowiec we Lwowie.

**Karol Grodki**, — przemysłowiec we Lwowie.

**Hr. Robert Lamezan-Salins**, — właściciel dóbr i przemysłowiec we Lwowie

**Inż. Roman Lanota**, — w Krakowie.

**Maurycy Mund**, — przemysłowiec we Lwowie.

**Schutzman Lipa**, — przemysłowiec we Lwowie

**Dr. Józef Westreich**, — adwokat we Lwowie.

**Dr. Roman Sichrawa**, — adwokat i burmistrz w Nowym Sączu.

**Dr. Tadeusz Dwernicki**, — adwokat we Lwowie

**Michał Guzecki**, — dyrektor Miejskiej Kasy Oszczędności we Lwowie

**Stanisław Nowakowski**, — dyr. Miejskiej Kasy Oszczędności w Nowym Sączu.

**Skład Dyrekcji:**

**Dr. Stefan Uhma**, — dyrektor Miejskiej Kasy Oszczędności we Lwowie.

**Dr. Ludwik Landes**, — adwokat we Lwowie.

**Urząd Wojewódzki Dyrekcja Robót Publicznych w Kielcach ogłasza KONKURS**

na stanowiska:

1. inżynierów architektów referentów w oddziale budowlanym Dyrekcji,
2. inżyniera hydrotechnika referenta w Oddziale wodnym Dyrekcji.
3. inżyniera hydrotechnika do kierownictwa budowy wałów.

Uposażenie według VII. stopnia służbowego z ewentualnym dodatkiem budowlanym i dietami w czasie wyjazdu.

Podania z życiorysem, odpisami dowodów ukończenia studjów i praktyki zawodowej należy składać do 15 maja 1929 roku

3907 Za wojewodę: (—) Inżynier Krug, Dyrektor Robót Publicznych.

**INSERUCIE W „SŁOWIE POLSKIM”.**

**OSŁABIENIE BLEDNICE LECZY HEMOGEN oryginalny tylko z firmą KLAWE**

arkusz i porobić na nim kolumny. Kolumny pionowe oznaczałyby kraj instytucji, czy grupę przedsiębiorstw, rubryki zaś poziome, tygodnie, w jakich poszczególne wypadki zachodziły.

Sposób ten pozwoliłby uwidocznić synchronizm poszczególnych zjawisk, uwypuklając doskonale ich wzajemną zależność, miałby jednak tę wadę że tablica, obejmująca ten obraz, musiałaby być tak wielka, iż wymagałaby specjalnego stołu lub pulpitu, co nie jest praktyczne i z tego względu musi odstąpić od tego zamiaru.

Nie pozostaje mi więc nic innego, jak nakreślić tylko zjawiska jak na charakterystyczniejsze, przechodząc nad pomniejszymi do porządku, nawet wtedy, gdy ich znaczenie lokalne było wagi pierwszorzędnej.

Takim zasadniczym momentem, który uwypuklić należy, był bezwzględnie dzień, w którym spostrzeżono w poszczególnych bankach zniknięcie zapasu złota.

Dzień ten w różnych okolicach nastąpił w różnej dacie, zależnie od terminu dotarcia zarazków „aurozaurusa”.

Dzień ten nadszedł jednak wszędzie i nazywać go będziemy „Wielkim Dniem”.

Wielki Dzień w banku Br. Aronson

New York nastąpił 15-go sierpnia i miał przebieg tak charakterystyczny, że go przytoczyć należy.

Dnia tego prezydent banku Mr. Bruno Aronson O. H. przerwał nagle urlop i objął urzędowanie. Ha, trudno, gdy kto pracuje w kauczuku, to musi czasem przerwać urlop w najmniejwiedniejszej chwili.

Jak wiadomo, monopol na produkcję kauczuku trzyma Anglia i Holandia. Kraje te, by nie dopuścić do spadku cen, wobec nadprodukcji, ograniczyły swe plantacje do tego stopnia, że ceny były wprost duszące.

Amerykanie naturalnie nie mogli patrzeć na to z założonymi rękami. Z jednej więc strony, zakładano wielkie plantacje kauczukowca w dorzeczu Amazonki, z drugiej zaś, starano się wszelkimi możliwymi sposobami rozbić kartel angielsko-holenderski, by na tle wzajemnej konkurencji, doprowadzić do niżki cen. Sprawa ta była wagi pierwszorzędnej, gdyż poważnie już zaczynało mówić o tem, że w ciągu dwudziestu lat Anglia kupi sobie za gukę całą Amerykę.

Mr. Bruno Aronson został zaalarmowany w Palm Beach, że Holendrzy są w danej chwili do zrobienia i że niezwłoczny jego przyjazd jest niezbędny.

Siadł więc w aeroplan i mimo potężnych dołów, jakie w lotniel atmosfery wytwarzają przegrzane warstwy powietrza, doznał szczęśliwie do New Yorku.

W dwie godziny po wylądowaniu, siedział już w owym gabinecie, pracując, jak tylko on jeden pracować potrafił.

Gabinet naczelnego dyrektora Rubber Banku, znajdował się na samym szczycie dwudziestoczworopiętrowego gmachu. Dyrektor z zawzięcią patrzył na wyższe gmachy, nie widząc naraz możliwości, wybudowania bardziej wyniosłej siedziby, gdyż ogrom interesów, w jakich był zaplątany, nie pozwalał mu zająć się tą sprawą.

Budowla mimo to, że gineła w cieńcu potężniejszych od siebie baszt drapaczy 32 i 40-piętrowych, nie była broń Boże ulamkiem. Mieściły się w niej, oprócz urzędzeń ściśle bankowych, redakcja i drukarnia własnego dziennika, klub i sale wypoczynkowe dla urzędników, oraz giełda kauczukowa wraz ze swymi biurami. Na samym szczycie, jak już wspominałem, znajdował się gabinet naczelnego dyrektora i jego osobisty sekretariat.

C. d. n.